

ISSN 1898-9624




egzemplarz bezpłatny

kwiecień
2008 r.

nr 4

Biuletyn

MAGAZYN INFORMACYJNY DLA PRACOWNIKÓW PRZEMISŁU HUTNICZO-HUTNICZEJ

A photograph of a woman with shoulder-length brown hair, wearing a white short-sleeved blouse with a ruffled front and a grey patterned skirt. She is standing behind a wooden podium, looking down at a small object in her hand. The background shows a wooden door and a staircase.

**Rektorem AGH na kadencję 2008–2012
wybrano prof. Antoniego Tajdusia**

Rektor i prorektorzy na kadencję 2008–2012 wybrani



Rektor i Prorektorzy AGH na kadencję 2008–2012 wybrani

Akcja wyborcza na naszej uczelni przekroczyła półmetek, tak więc wybór Rektora i Prorektorów został dokonany. Tym razem Uczelniane Kolegium Elektorów dokonało wyboru władz uczelni na czteroletnią kadencję 2008–2012 (wydłużenie kadencji władz zostało zapisane w znowelizowanej ustawie prawo o szkolnictwie wyższym, która weszła w życie 27 lipca 2005 r.).

Podczas zebrania UKE, w dniu 2 kwietnia 2008 r., zgłaszano kandydatów na stanowisko Rektora AGH. Spośród zgłoszonych kandydatur cztery przekroczyły próg wyborczy, a na udział w wyborach wyraził zgodę prof. Antoni Tajduś (144 głosy).

W dniu 10 kwietnia UKE na zebraniu wyborczym dokonało wyboru,

Rektorem AGH na kadencję 2008–2012 został ponownie wybrany prof. Antoni Tajduś

Kandydat uzyskał następujący wynik wyborczy: 179 głosów – tak, 7 głosów – nie (186 ważnie oddanych głosów).

Rektor elekt zgłosił następujące kandydatury prorektorów: prof. Tadeusz Słomka (na stanowisko Prorektora ds. Ogólnych), prof. Jerzy Lis (na stanowisko Prorektora ds. Współpracy i Rozwoju), prof. Tomasz Szmuc (na stanowisko Prorektora ds. Nauki – prof. Kazimierz Jeleń, dotychczasowy Prorektor na tym stanowisku, niebawem przechodzi na emeryturę) i prof. Zbigniew Kąkol (na stanowisko Prorektora ds. Kształcenia).

UKE, na zebraniu w dniu 22 kwietnia 2008 r., wybrało Prorektorów na kadencję 2008–2012, a poszczególni kandydaci uzyskali następujące wyniki wyborcze:

- **prof. Tadeusz Słomka – Prorektor ds. Ogólnych**
„tak” – 165; „nie” – 7
- **prof. Jerzy Lis – Prorektor ds. Współpracy i Rozwoju**
„tak” – 165; „nie” – 7
- **prof. Tomasz Szmuc – Prorektor ds. Nauki**
„tak” – 138; „nie” – 31
- **prof. Zbigniew Kąkol – Prorektor ds. Kształcenia**
„tak” – 154; „nie” – 18

O dalszych wyborach będąc bieżąco informował na łamach Biuletynu.

☛ Zbigniew Sulima



☛ ZS

Spis treści

Rektor i Prorektorzy AGH na kadencję 2008–2012 wybrani	3
Wyróżnienie PKA	4
Czyste technologie węglowe...	4
Konwent AGH	5
Dni Jana Pawła II	6
Stypendia FNP	
dla młodych uczonych z AGH	6
Laudacja z okazji nadania godności doktora honoris causa	
Wiesławowi Ochmanowi	7
Zwycięstwo w Rzymie	10
O problematyce projektu	10
Nagrody dla pracowników AGH	10
Nagroda Templetona dla ks. prof. Michała Hellera	11
Kalendarium rektorskie	12
„Konkurs Notatki w Internecie”	12
Wybrane z prasy	13
Nowy adres CTT AGH	14
Już wiem, że w przyszłości będę studiował w AGH	15
Blog jako narzędzie edukacyjne	15
Fotogrametria, Bach i lokomotywa przyszłości	21
Diamenty AGH	22
XLV Sesja Studenckich Kół Naukowych	25
Stacja AGH już niedługo znacznie działać	27
W sumo robotów, AGH zwyciężyła	28
Krakowska galeria zbędnych	28
Jak się okazuje – jest też prawda i prawda wokół witraża	30
Mistrzostwa w tenisie ziemnym zagraj i Ty!	31
A jednak się kręci	32
Odlewnictwo czy Zarządzanie?	32
Mistrzowska korona dla AGH	33
Jest złoto, ale niedosyt pozostał	33

ISSN – 1898-9624

„Biuletyn AGH” – Magazyn Informacyjny Akademii Górniczo-Hutniczej nr 4, kwiecień 2008 r.

Redaguje zespół:

Zbigniew Sulima (redaktor naczelny),
Stali współpracownicy: Anna Kryś-Dyja,
Małgorzata Krokoszyńska, Zespół ds.
Informacji i Promocji

Adres redakcji:

AGH, paw. A-0, pok. 16
al. Mickiewicza 30,
30-059 Kraków, tel. (12) 617-34-49
bip_agh@agh.edu.pl
www.biuletyn.agh.edu.pl

Opracowanie graficzne, skład:

Scriptorium „TEXTURA”
e-mail: textura@krakow.home.pl

Druk:

Drukarnia „Kolor Art” s.c.
ul. Kotlarska 34, 31-539 Kraków
tel. (12) 421-09-86

Kolportaż:

Sekretariat Główny AGH i redakcja

Nakład: 2200 szt. bezpłatnych

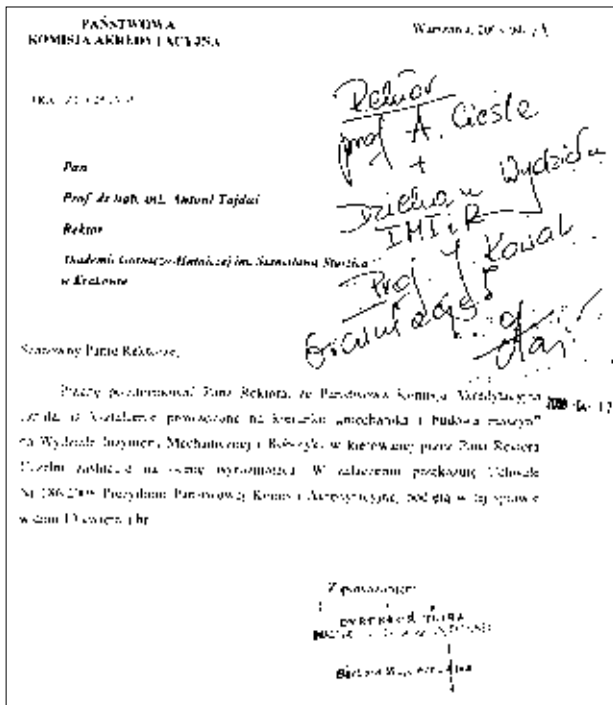
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adjustacji tekstów.

Na okładce: Zebranie UKE w dniu 10.04.2008 – wybierano Rektora AGH – fot. Z. Sulima

Wyróżnienie PKA

Pragnę poinformować społeczność akademicką Akademii Górniczo-Hutniczej, że decyzją Prezydium Państwowej Komisji Akredytacyjnej z dnia 10 kwietnia 2008 roku, jakość kształcenia na kierunku „Mechanika i Budowa Maszyn” prowadzonym przez Wydział Inżynierii Mechanicznej i Robotyki na poziomie studiów pierwszego i drugiego stopnia oraz jednolitych studiów magisterskich została oceniona na ocenę wyróżniającą. Fakt takiej oceny jest tym istotniejszy, że ocenę wyróżniającą otrzymaliśmy jako pierwsi wśród wszystkich wydziałów prowadzących ten kierunek studiów. Akredytacja odbyła się na naszym Wydziale w 2005 roku, a decyzja o wyróżnieniu zapadła po trzech latach, kiedy proces akredytacji zakończył się na wszystkich wydziałach o profilu mechanicznym prowadzących kierunek „Mechanika i Budowa Maszyn”.

Jest to niewątpliwym sukcesem całego środowiska akademickiego naszego Wydziału, jak również studentów będących podmiotem realizowanego programu dydaktycznego w ramach tego kierunku studiów. Fakt przyznania wyróżnienia przez Państwową Komisję Akredytacyjną jest drugim potwierdzeniem pozycji Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Robotyki wśród wszystkich Wydziałów Mechanicznych w Polsce. Pragnę przypomnieć, że Wydział po ostatnim procesie kategoryzacji w zakresie realizacji procesu badań naukowych przeprowadzonym przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, uzyskał pierwsze miejsce wśród jednostek pierwszej kategorii. W tej grupie znalazły się tylko trzy Wydziały Mechaniczne, a wydziałów o tym profilu jest ponad czterdzieści.



Poniżej została zamieszczona reprodukcja decyzji Prezydium Państwowej Komisji Akredytacyjnej wraz z uzasadnieniem.

☞ Bolesław Karwat

Czyste technologie węglowe...

W dniach 17–18 marca 2008 r. odbyła się międzynarodowa konferencja *Czyste technologie węglowe: geologiczne aspekty podziemnego składowania i procesowania węgla*, zainicjowana przez profesora Jerzego Buzka. Organizatorem konferencji był Krajowy Punkt Kontaktowy Programów Badawczych Unii Europejskiej przy współudziale Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Honorowy patronat nad konferencją objęli: Wicepremier, Minister Gospodarki Waldemar Pawlak i Minister Środowiska Maciej Nowicki. Konferencję w murach AGH otworzyła Pani Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. Barbara Kudrycka oraz Poseł do Parlamentu Europejskiego prof. Jerzy Buzek. Na konferencji byli obecni także przedstawiciele Komisji Europejskiej, Europejskiej Platformy Technologicznej Niskoemisyjnej Energetyki oraz eksperci z Polski, jak i liczne grono przedstawicieli z krajów członkowskich UE zainteresowanych problematyką czystych technologii węglowych. Gośćmi specjalnymi w drugim dniu konferencji na Uniwersytecie Śląskim był Komisarz UE ds. Energii Andris Piebalgs oraz Minister Środowiska Maciej Nowicki.

Celem konferencji była dyskusja w gronie najwybitniejszych specjalistów, ekspertów, przedsiębiorców i polityków wszystkich aspektów nowej polityki energetyczno-klimatycznej, szczególnie w zakresie bezpieczeństwa podziemnego składowania CO₂ i procesowania węgla. Ważnym elementem konferencji była także analiza konsekwencji dla Polski nowej polityki i próba przedstawienia kompleksowego planu działań w obszarze transformacji naszej energetyki,

wyznaczania i budowy bezpiecznych składowisk CO₂, ambitnego programu badań i rozwoju czystych technologii węglowych oraz uruchomienia programu wzbogaconego wydobycia gazu ze złóż krajowych. Celem konferencji było także przekonanie partnerów europejskich, że technologie procesowania węgla mogą być „czyste” i Polska, respektując nową politykę energetyczno-klimatyczną, ma ambicje stać się europejskim liderem w dziedzinie czystych technologii węglowych.

☞ Maciej Okoń
fotografie str. 17



foto. 25

Konwent Akademii Górniczo-Hutniczej

W dniu 4 kwietnia 2008 r. o godz. 12.00 w Auli Akademii odbyła się uroczysta inauguracja działalności Konwentu Akademii Górniczo-Hutniczej. Pod koniec ubiegłego roku, po raz pierwszy w historii AGH, na podstawie art. 15. ust. 3 Statutu AGH z dnia 7 czerwca 2006 r. na wniosek Rektora, powołany został przez Senat AGH, Konwent skupiający wybitne osobowości świata polityki, nauki i przemysłu.

Konwent AGH jest doskonałą płaszczyzną wymiany doświadczeń, poglądów, na tematy miejsca i roli Akademii w przynoszącej ciągle nowe wyzwania rzeczywistości społeczno-ekonomicznej naszego kraju. Wyrażanie opinii o ogólnych kierunkach działania Uczelni, proponowanie podjęcia przez uczelnię nowych kierunków kształcenia i specjalności szczególnie potrzebnych gospodarce narodowej, wyrażanie opinii w sprawie działalności badawczej Uczelni, promowanie działań uczelni w kraju i za granicą, wyrażanie opinii w sprawach wiążących uczelnię z życiem i gospodarką kraju, to tylko niektóre kompetencje powołanego gremium.

W skład 24-osobowego Konwentu AGH wchodzi przedstawiciele organów władzy państwowej, samorządów i administracji z terenów, na których Uczelnia rozwija swoją działalność, przedstawiciele nauki, przemysłu oraz organizacji naukowo-technicznych, a także innych związanych z Akademią.

Na inauguracyjnym posiedzeniu JM Rektor AGH wręczył członkom Konwentu AGH powołania.

W skład Konwentu AGH weszli:

- dr Alicja Adamczak
Prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej
- dr inż. Piotr Buchwald
Prezes Wyższego Urzędu Górniczego
- mgr Zygmunt Cholewiński
Marszałek Województwa Podkarpackiego
- prof. dr hab. inż. Janusz Filipiak
Prezes Zarządu COMARCH S.A. Systemy Informatyczne
- mgr inż. Stanisław Gajos
Prezes Zarządu Katowickiego Holdingu Węglowego S.A.
- prof. dr hab. Mirosław Handke
Akademia Górniczo-Hutnicza, Minister Edukacji Narodowej w latach 1997–2000, Rektor AGH w latach 1993–1997
- mgr Adam Jarubas
Marszałek Województwa Świętokrzyskiego

- dr Henryk Jacek Jezierski
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska – Główny Geolog Kraju
- mgr inż. Dariusz Lubera
Prezes Zarządu – Dyrektor Generalny Tauron Polska Energia S.A.
- prof. dr hab. Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa
- mgr inż. Jerzy Miller
Wojewoda Małopolski
- mgr inż. Marek Nawara
Marszałek Województwa Małopolskiego
- prof. dr hab. inż. Jerzy Niewodniczański
Prezes Państwowej Agencji Atomistyki
- mgr inż. Paweł Olechnowicz
Prezes Zarządu – Dyrektor Generalny Grupy LOTOS S.A.
- mgr inż. Jolanta Orlińska
Prezes Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii – Główny Geodeta Kraju
- dr inż. Krzysztof Pawiński
Prezes Zarządu Grupy MASPEX Wadowice
- dr Jerzy Podsiadło
Wiceprezes Zarządu, Dyrektor Restrukturyzacji i Integracji Arcelor Mittal Poland S.A.
- mgr Ewa Porębska
Prezes Zarządu Motorola Polska Sp. z o.o.
- mgr Wojciech Taczanowski
Prezes Zarządu Wydawnictwa Jagiellonia S.A.
- prof. dr hab. inż. Ryszard Tadeusiewicz
Akademia Górniczo-Hutnicza, Rektor AGH w latach 1997–2005
- prof. dr hab. inż. Antoni Tajduś
Rektor Akademii Górniczo-Hutniczej
- dr inż. Paweł Urbański
Prezes Zarządu Polskiej Grupy Energetycznej S.A.
- prof. dr hab. inż. Wiesław Waszkielewicz
Akademia Górniczo-Hutnicza
- mgr inż. Jarosław Zagórowski
Prezes Zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A.

Podczas Inauguracyjnego posiedzenia wybrano władze Konwentu. **Przewodniczącym został prof. dr hab. inż. Jerzy Niewodniczański** – Prezes Państwowej Agencji Atomistyki.

Wiceprzewodniczącymi zostali: prof. dr hab. inż. Ryszard Tadeusiewicz, dr inż. Krzysztof Pawiński. Sekretarzem Konwentu został wybrany prof. dr hab. inż. Wiesław Waszkielewicz.

Przewodniczący bierze udział w posiedzeniach Senatu AGH z głosem doradczym. Posiedzenia Konwentu zwołuje jego przewodniczący, z własnej inicjatywy lub na wniosek Rektora lub Senatu AGH przynajmniej dwa razy w roku.

Opinie i uchwały Konwentu są podejmowane zwykłą większością głosów w obecności co najmniej 30% członków.

✉ Ryszard Nowak



for. ZS

Dni Jana Pawła II

4–7 listopada 2008 r.

Z głębokiej potrzeby serc, a także poczucia ciężającej na środowisku akademickim powinności związanych z upowszechnieniem myśli Papieża Rodaka, kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa zainicjowało w 2006 roku cykl corocznych spotkań o charakterze naukowym, kulturalnym, refleksyjnym i popularyzatorskim. Spotkania te nazwane zostały „Dniami Jana Pawła II”.

Tematem pierwszego spotkania była „Wielowymiarowość Prawdy”, drugiego „Dobro”. W jubileuszowym roku 2008, w trzydziestą rocznicę wyboru na Stolicę Piotrową - Kardynała Karola Wojtyły Metropolity Archidiecezji Krakowskiej, uroczystości związane z obchodami „Dni Jana Pawła II”, będą miały szczególnie uroczysty charakter.

W tym roku proponowanym tematem jest „Piękno”. Z uwagi na tegoroczny temat - „Piękno” - za przygotowanie i organizację przedsięwzięcia odpowiedzialne są krakowskie uczelnie artystyczne: Akademia Muzyczna, Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki oraz Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna im. Ludwika Solskiego.

Patronat Honorowy objęli:

- Metropolita Krakowski, JE Ksiądz Kardynał Stanisław Dziwisz,
- JE Ksiądz Kardynał Franciszek Macharski,
- Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdan Zdrojewski,
- Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego Barbara Kudrycka,
- Wojewoda Małopolski Jerzy Miller,
- Marszałek Województwa Małopolskiego Marek Nawara,
- Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski.

Program Dni Jana Pawła II 2008 – „Piękno” - zostanie zaprezentowany w następujących numerach Biuletynu AGH.

W ramach obchodów „Dni Jana Pawła II” organizowane są konkursy dla studentów, których ogólnym tematem jest Piękno w myśli Karola Wojtyły – Jana Pawła II.

W poprzednich latach konkurs dla studentów obejmował pracę literacką – rozprawę analizującą, bądź inspirowaną myślą Papieża Rodaka. Podczas pierwszej edycji „Dni Jana Pawła II” w roku 2006 tematem konkursu była „Wielowymiarowość Prawdy”, natomiast podczas kolejnej edycji, w roku 2007 „Dobro”. Z uwagi na tegoroczny temat – „Piękno”, konkurs dla studentów został rozszerzony o trzy nowe kategorie: muzyka, sztuki piękne i teatr. Odbędzie się szereg imprez o charakterze kulturalnym

i artystycznym, jak koncerty muzyczne, wystawy, wieczór poezji, spektakl teatralny i inne. Wydane zostaną publikacje książkowe w specjalnie zainicjowanych seriach związanych z „Dniami Jana Pawła II”.

Komitet organizacyjny serdecznie zaprasza studentów do wzięcia udziału

w konkursach, w następujących kategoriach:

- praca literacka,
- utwór muzyczny,
- spektakl teatralny,
- praca plastyczna.

Konkursy: literacki, muzyczny oraz teatralny, skierowane są do studentów z całej Polski, natomiast w konkursie plastycznym mogą wziąć udział tylko studenci uczelni województwa małopolskiego. Regulaminy konkursów w poszczególnych kategoriach znajdują się na stronie internetowej: www.jp2.asp.krakow.pl

✉ opracował: Ryszard Nowak



Fotografia wykonana podczas audyencji generalnej z okazji 85-lecia AGH w Watykanie 22.09.2004 – fot. R. Nowak

Stypendia FNP dla młodych uczonych z AGH

Konkurs Fundacji na rzecz Nauki Polskiej o stypendia dla młodych uczonych „START” na rok 2008 rozstrzygnięty

W dniu 2 kwietnia br. Fundacja na rzecz Nauki Polskiej rozstrzygnęła konkurs o stypendia dla młodych uczonych „START” na rok 2008. Spośród 843 kandydatów wyłoniono 118 laureatów. Z prawdziwą przyjemnością informujemy, że wśród tegorocznych zwycięzców znalazły się dwie osoby z naszej Uczelni: mgr inż. Mirosława Bazarnik z WGGiOŚ i dr inż. Łukasz Zych z WIMiC. Uroczystość wręczenia stypendystom dyplomów będzie miała miejsce 26 kwietnia br.

w Sali Wielkiej Zamku Królewskiego w Warszawie.

Ponadto Fundacja podjęła decyzję o przedłużeniu stypendiów krajowych na rok 2008 ubiegłorocznym laureatom, a to: mgr inż. Bartoszewi Balisiowi z WEAlIE, dr Piotrowi Oprocha z WMS oraz dr Katarzynie Leszczyńskiej z WNSS.

Laureatom serdecznie gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów naukowych.

✉ Maria Niedźwiedzka

Laudacja z okazji nadania godności doktora honoris causa Wiesławowi Ochmanowi

Magnificencjo Rektorze,
Mistrzu, Doktorze Honoris Causa,
Szanowna Pani Krystyno Ochman,
Panie Dziekanie,
Panie i Panowie – Dostojni Goście,

Formalną powinnością laudatora w przewodzie *Doktoratu Honoris Causa* jest przybliżenie sylwetki Dostojnego Doktora, jego życia i dorobku, a zwłaszcza rozwinięcie sentencji Uchwały Senatu Uczelni uzasadniającej przyznanie tytułu DHC AGH właśnie tej osobie.

Myślę, że nie muszę obecnych przekonywać, że występująca w tej roli moja skromna osoba znajduje się w złożonej sytuacji – z pozoru bardzo łatwej, a jednocześnie trudnej. Z jednej strony zdaje się, nic łatwiejszego niż przedstawienie tutaj jednej z najbardziej znanych Osób w kraju i Polaka znanego za granicą. Wiesław Ochman to – podając za licznymi notkami encyklopedycznymi – „Wybitny polski artysta, od czasu Jana Kiepury pierwszy polski śpiewak, który zdobył światową sławę...” i dalej następuje wyliczanie osiągnięć Mistrza w Jego bogatej karierze śpiewaczej, z uwzględnieniem także twórczości reżyserskiej i malarzkiej, działalności charytatywnej i społecznej. Także w każdej biografii Mistrza można przeczytać informację, że jest on absolwentem AGH, a czasem więcej, że posiada wykształcenie i dyplom ceramika.

Także przytaczane przez Magnificencję Rektora i Dziekana uzasadnienie przyznania Tytułu znajdujące się w Uchwale Senatu – „Za wybitne osiągnięcia w dziedzinie sztuki...” jest oczywiste w pierwszej części, a jego druga część „oraz za nieustanne promowanie nauk technicznych i Akademii Górniczo-Hutniczej” wśród tych, którzy osobiście znają Mistrza lub zapoznali się z Jego licznymi wywiadami, czy wypowiedziami, gdzie mówi o AGH, także nie wzbudza dyskusji. Jest ona także oczywista dla mnie jako ceramika, absolwenta AGH i Wydziału Inżynierii Materiałowej i Ceramiki, a obecnie jej pracownika. Ponieważ jak pamiętam od początku moich studiów w AGH Wiesław Ochman jest w powszechnej opinii na Wydziale jednym w najwybitniejszych najbardziej znanych absolwentów „ceramiki”, którego każdy „ceramik” ma blisko w sercu i chwali się nim w najbliższym otoczeniu. To jedna strona zagadnienia.

Z drugiej strony, jak, w tak krótkim wystąpieniu, przedstawić w sposób wyczerpujący tak wybitną Osobowość – wybitnego artysty: śpiewaka, malarza, reżysera – w swojej twórczości rzeczywistego człowieka renesansu i jednocześnie Wspaniałego Człowieka – o wielkim sercu otwartym na bliźnich. Jak skrócić, nie pomijając niczego istotnego, ten wspaniały życiorys Mistrza, który czyta się jak pasjonującą bajkę o karierze i życiu z jego nieprzewidywalnością, tę opowieść o talencie i pasjach, pracy, zaangażowaniu i szczęściu.

Jak wreszcie czynić to w tak szczególnym dla Akademii Górniczo-Hutniczej, środowiska akademickiego Krakowa i nas tu zgromadzonych Dniu – w sposób krótki, interesujący i niebanalny...

Szanowny Mistrzu,

W Pańskiej wspaniałej biografii autorstwa Jerzego Skroboty zatytułowanej „Tonacje sławy” natknąłem się na Pana wypowiedź którą chciałem zacytować jako chyba znamienne dla dzisiejszego dnia. Otóż wspominając początki kariery artystycznej Wiesław

Ochman stwierdza „(...) sądziłem, że pośpiewam na bytomskiej scenie dwa sezony, a potem wrócę do katedry na AGH...”. Był to rok 1960. Obecnie mamy 2008. Chociaż trwało to dłużej niż przewidywałeś jednak miałeś wtedy rację, przecież dzisiaj wróciłeś na AGH, od tej pory już nie tylko jako jej jeden z najwybitniejszych absolwentów, lecz jako Doktor Honorowy, członek społeczności akademickiej naszej Uczelni, członek honorowy Senatu, trwały element jej Historii. Można patetycznie stwierdzić, że los się spełnił...

Dostojni Państwo,

Jak wyglądała ta pętla życiowa: od magistra inżyniera Wiesława Ochmana, absolwenta AGH z powrotem do doktora na AGH. Droga ta, jak całe życie Mistrza, jest bardzo złożona i pasjonująca. Warto ją choćby pobieżnie prześledzić, gdyż stanowi dla nas, a przede wszystkim młodszych, zwłaszcza studentów, książkowy wręcz przykład wspaniałej, prawie w stylu amerykańskim, kariery opartej na talencie i ciężkiej pracy. Kariery, w której niebanalną rolę odegrały także przypadek i historia, otoczenie i osoby najbliższe... Kariery, w której, jak wiemy, swoje istotne miejsce ma AGH. A jest to opowieść o prawdziwym życiu...

Trzymając się zasad biograficznych trzeba najpierw wytłumaczyć jak Wiesław Ochman trafił na Akademię i chronologicznie zacząć od obecnej stolicy, gdzie na warszawskiej Pradze urodził się Wiesław Ochman. Jego dzieciństwo i wczesna młodość to z jednej strony wspaniałe czasy w kochającej się rodzinie, u wspaniałych rodziców, a z drugiej ciężka szkoła życia wśród czynszowych kamienic i podwojek Pragi w cieniu wojny i okupacji. To utrata ojca w wieku 7 lat, który prawdopodobnie zginął w Oświęcimiu i kolejne ciężkie doświadczenie – opuszczenie na zawsze domu rodzinnego w wieku 13 lat. Wtedy to bowiem Mama skierowała go z Warszawy do szkoły z internatem w Bolkowie na Dolnym Śląsku. Wiesław Ochman rozpoczął edukację w kierunku, do którego przejawiał zdolności i zamiłowanie. Nie, nie do śpiewu, ale malarstwa, gdyż rozpoczął naukę w Liceum Plastycznym. Nieprzewidywalny los chciał, że szkoła z Bolkowa została przeniesiona do Szczawna Zdroju i przyłączona do istniejącego do dziś zaśluzonego Technikum Ceramicznego. Tak więc zamiast plastykiem Wiesław Ochman został ceramikiem, co prawda w specjalności zdobnictwo ceramiczne. Stąd też następny krok do jedyne w kraju wtedy, także i obecnie, Wydziału kształcącego inżynierów w zakresie ceramiki, wtedy Wydziału Ceramicznego Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, obecnie Wydziału Inżynierii Materiałowej i Ceramiki.

Czytając biografię nie sposób nie zadumać się nad nieprzewidywalnością losów ludzkich. Pytanie jak potoczyło by się życie Mistrza gdyby nie zlikwidowano szkoły w Bolkowie, gdyby nie trafił do Szczawna i do Krakowa, nasuwa się natychmiast. Można sobie wyobrazić przecież inny scenariusz, po szkole średniej nie Kraków lecz Warszawa, nie Akademia Górniczo-Hutnicza lecz Akademia Sztuk Pięknych... Kto wie...

A tak, jak mówi, pod wpływem kolegów, a także jako przodownik nauki, bez egzaminu, trafił Wiesław Ochman na Ceramikę i rozpoczął się decydujący o jego losie etap życia – tak jak dla wszystkich z nas czas, który się zawsze wspomina – okres studiów. Jak sam opowiada „...Kraków ofiarował mi zupełnie bezinteresownie jakąś szlachetność. Prowadził mnie przez muzykę, darował świetnych profesorów, pozwolił znaleźć wspaniałą żonę...” (J. Skrobot *Tonacje sławy*). Był bardzo dobrym



studentem i w 1960 roku ukończył studia broniąc pracę dyplomową pt. „Wpływ ZrO_2 na mącenie szklivi ceramicznych” w Katedrze Ceramiki Szlachetnej pod kierunkiem profesora Tomasza Kurosia – wybitnego fachowca w zakresie ceramiki szlachetnej, pedagoga, wspaniałego i szlachetnego człowieka. Wszyscy, którzy pamiętają wymagania Profesora tym bardziej docenią fakt, że Profesor zaproponował absolwentowi magistrowi inżynierowi Wiesławowi Ochmanowi pozostanie na Uczelni i robienie doktoratu. Tego doktoratu, który dzisiaj się dopełnił. Znowu pytanie: dlaczego Wiesław Ochman nie podjął wtedy decyzji o podążaniu drogą kariery akademickiej i nie zasiada obecnie w stalach jako profesor AGH, jak na przykład jego Kolega ze studiów także wtedy dyplomant Profesora Kurosia – prof. Krzysztof Haberko? Los tak chciał...

Los ten splatał się i wynikał z charakteru naszej Uczelni. Znający AGH wiedzą, że studia u nas zawsze pozwalały i nadal pozwalają, także czasowo, realizować nie tylko pasje i zainteresowania naukowe. Nasi studenci mogą w licznych klubach, kołach i stowarzyszeniach sprawdzać swoje artystyczne, turystyczne, czy sportowe pasje, niektóre talenty mogą się tu objawiać i wykluwać... Sprzyja temu także atmosfera życia w domach studenckich. Także program naszych ciężkich studiów technicznych zawsze zawierał pierwiastki, które obecnie modnie nazywamy humanizacją studiów technicznych. Mogę autorytatywnie stwierdzić, że zawsze tak było, zwłaszcza na Mistrza i moim „Wydziale Ceramicznym”, chociaż krążące wśród studentów innych wydziałów określenie nas jako „wydział artystyczny” jest nieraz w założeniu złośliwe.

W czasie studiów, oprócz nauki, student Wiesław Ochman, jak sam mówi, oddawał się także innym pasjom, o których, zwłaszcza dwu, należy tu powiedzieć. To wspomniane zainteresowania malarskie i nowe pole samorealizacji – śpiew. Jak mówi „*Na AGH opuszczałem niektóre zajęcia i malowałem, na bristolu tuszem i pastą do zębów. (...) Śpiew jest moim życiem, ale pasją – malarstwo.*” (Maestro, R. Gowarzewska-Griessgraberger).

Patrząc na studenckie czasy Mistrza, najważniejszym było oczywiście odkrycie w czasie studiów na Wydziale Ceramicznym Jego „nowego życia – śpiewu”, czyli fenomenalnego talentu wokalnego. Przygodę z muzyką rozpoczął na drugim roku studiów. Szybko dał się poznać otoczeniu jako nieprzeciętny śpiewak. Jak podaje J. Skrobot uczestniczył w przedstawieniu studenckiego teatryku muzycznego „Itakdalej”, które to występy uświadomiły mu konieczność kształcenia śpiewu, stąd zapisanie się do ogniska muzycznego i rozpoczęcie lekcji śpiewu u wspaniałego pedagoga Profesora Gustawa Serafina. Od początku studiów związał się także z Zespołem Pieśni i Tańca AGH „Krakus” prowadzonym wtedy przez Wiesława Białowłosa – zespołem, który nadal jest dumą Akademii. Wiesław Ochman nie tylko śpiewał ale także tańczył w zespole, a przy tym spotkał tam swoją „drugą połowę” – Panią Krystynę – także wtedy studentkę Wydziału Ceramicznego – przyszłą Małżonkę. Kolejne warte odnotowania fakty to zwycięstwo w koncercie śpiewaczym – „Szukamy młodych talentów” – organizowanym przez Polskie Radio i Echo Krakowa oraz główne wyróżnienie w Ogólnopolskim Przeglądzie Studenckich Zespołów Wokalnych, Instrumentalnych i Solistów w Szczecinie. Wtedy to ukazał się w lokalnej prasie często przytaczany „proroczy” artykuł pod znamennym tytułem „Czyżby przyszły Kiepura?”. Doskonalenie śpiewu u Prof. Serafina i rozbudzone pasje spowodowały, że po otrzymaniu dyplomu Wiesław Ochman spróbował za radą prof. Serafina aplikować jako artysta operowy. Znowu szczęśliwy los sprawił że trafił na dyrektora Włodzimierza Orfickiego w Operze Śląskiej w Bytomiu, który dał szansę młodemu artyście i wkrótce Wiesław Ochman stał się tenorem Sceny Śląskiej.

A potem ciężka praca i kolejne stopnie olśniewającej kariery, której omówienie naprawdę przekracza możliwości tego wystąpienia, a są przedmiotem licznych opracowań zarówno bibliograficznych jak i krytycznych. Polecam tu szczególnie wspomniane opracowanie Jerzego Skroboty. Kolejne etapy kariery: Kraków, Warszawa, Berlin, Monachium, Paryż, Nowy Jork –

wszystkie największe sceny operowe świata, towarzystwo i przyjaźnie największych gwiazd opery, najbardziej prestiżowe festiwale muzyczne. To wspaniała twórczość oratoryjna i nagraniowa, w tym nagrania dla najważniejszych firm fonograficznych. Po 1999 r. to także twórczość reżerska z licznymi sukcesami w postaci wspaniałych spektakli w kraju i za granicą.

Wiesław Ochman to prawdziwy Mistrz w stylu Renesansu. Człowiek wszechstronnie uzdolniony artystycznie – także wielki talent malarski przejawiający się szczególnie w przedstawianiu krajobrazów i natury. Ta ostatnia największa, jak wiemy, pasją życia, staje się ostatnio coraz bardziej dominująca. Obrazy przez Niego malowane znajdują się w wielu muzeach i zbiorach prywatnych niemal na całym świecie. Można je także podziwiać podczas licznych wystaw organizowanych przez galerie, muzea i teatry.

Mistrz to także najbardziej zasłużony obecnie i aktywny animator działalności charytatywnej szczególnie we wspieraniu polskiej kultury. Liczne aukcje jak choćby: aukcje w Nowym Jorku wspierające Dom Muzeum Adama Mickiewicza w Wilnie, działalność wspierająca Stowarzyszenie „Nasza Częstochowa”, Operę Śląską, Fundację Szpitala w Zawierciu i wiele innych. Także inne trudne do wyliczenia akcje okolicznościowe, często organizowane jako odpowiedź na prośby i potrzeby poszczególnych środowisk, także w małych miejscowościach Polski. To także promocja młodych artystów w tym fundowane stypendia dla studentów i młodych twórców. Mistrz to m.in. laureat „Orderu Uśmiechu” przyznanego przez dzieci, tytułu Ambasadora Dobrej Woli UNICEF, nagród Ministra Kultury, Nagród Miast Krakowa i Warszawy oraz najwyższych odznaczeń państwowych.

A jednocześnie Wiesław Ochman w swej działalności i życiu to wspaniały otwarty człowiek, i życzliwy przyjaciel.

Trudno o bardziej godny podziwu życiorys. Trudno o lepsze uzasadnienie „Zasług w rozwoju sztuki” wspomnianych w uzasadnieniu nadania doktoratu honoris causa AGH.

Wróćmy jednak do wątków krakowsko-ągiehowskich. Wiesław Ochman opuścił po studiach Kraków na stałe, ale związki z naszym grodem są stałym elementem Jego życia. Tu na Woli Justowskiej są korzenie i jest dom rodzinny pani Krystyny, Szanownej Małżonki, Jej Rodzina. Tu Mistrz spotkał także nie tylko swojego pierwszego nauczyciela śpiewu profesora Gustawa Serafina, a także swojego kolejnego Wielkiego Nauczyciela – Profesora Czesława Rzepińskiego, który pozwolił mu otworzyć się na malarstwo i rozpocząć profesjonalną twórczość plastyczną. Tu są Jego przyjaźnie jak z Rodziną Profesora Rzepińskiego, krakowskimi artystami (m.in. profesorami: Rzepką, Chromym...), aktorami, ludźmi nauki i sztuki. Związek z Krakowem to pomoc zabytkom Krakowa poprzez aukcje (stąd tabliczka na murach Muzeum Archeologicznego), to występy, a także wystawy malarskie. To ciągła promocja naszego Miasta. Wiesław Ochman to Krakus w duszy, bo sam mówi, że „Kiedy wyjeżdżam w dalekie podróże – zawsze zabieram ze sobą melodię mariackiego hejnału”.

A wątek AGH? Oczywiście Wiesław Ochman nie został ani nauczycielem akademickim w ceramice na AGH, ani inżynierem ceramikiem. Jednak same studia techniczne na pewno wpłynęły na jego osobowość i nie żałuje, że tu studiował, bo jak sam mówi „Studia techniczne dały mi wbrew pozorom wiele cennych umiejętności. Przede wszystkim zyskałem wielki dystans do sztuki. Nauczyłem się dyscypliny, trzeźwego myślenia i samokrytyki. Nie wspominając już nawet o tym, że po tych studiach wiem, dlaczego samolot startuje i utrzymuje się w powietrzu. Zdarzyło mi się w potrzebie samodzielnie naprawić sprzętło w mercedesie” (B. Salamon-Satała, Dziennik Polski

9.04.2000), a gdzie indziej „Ludzie związani wyłącznie z zawodami humanistycznymi, czy samą sztuką, są z reguły bezradni wobec przyrządów, mechanizmów. Dla mnie mechanizm jest rzeczą prostą i zrozumiałą, zdaje sobie sprawę z czystej mechaniki sceny. To oczywiście nie ma zasadniczego wpływu na mój sposób interpretacji czy na pracę artystyczną, niemniej jest bardzo pomocne w wytłumaczeniu sobie pewnych zjawisk, uporządkowaniu otaczającego mnie świata. **Taki jest mój dług wdzięczności wobec wykształcenia technicznego**” (J. Skrobot, *Tonacje sławy*).

Mistrz nigdy nie ukrywał tego, że jego jedynym posiadanym formalnie dyplomem jest tytuł magistra inżyniera ceramika, a jedyną ukończoną akademią jest AGH, chociaż na pewno w kręgach artystycznych nie zawsze może to być odbierane jako nobilitujące. Ten fakt zawsze podaje w swoich biografacjach. Podkreśla w swoich licznych wywiadach, wypowiedziach i rozmowach, swoje związki z AGH i studiami technicznymi, zawsze ciepło i z sympatią, co stanowi wspaniałą promocję naszej Uczelni. Utrzymuje kontakty z Uczelnią, a także przemysłem ceramicznym. Ja sam osobiście po raz pierwszy poznałem Mistrza i Jego Małżonkę, na koncercie z okazji jubileuszu Zakładów Materiałów Magnezytowych zorganizowanym przez Kolegę Mistrza ze studiów Pana prezesa Stefana Śliwińskiego, w Zamku Łańcuckim i wiem o ciągłych kontaktach z ZMM i Panem Prezesem Józefem Siwcem.

Promocja studiów technicznych, promocja Akademii Górniczo-Hutniczej, promocja ceramiki to jest z kolei nasz dług – dług AGH i środowiska, wobec Mistrza, naszego dzisiejszego doktora honoris causa. Dług, który spłacamy częściowo tym tytułem i tą uroczystością. To uzasadnienie tego, symbolicznego „powrotu” Wiesława Ochmana na Akademię.

Dużo mówi się obecnie o światowym regresie studiów technicznych i ścisłych. Sytuacja staje się poważna. Faktem jest spadek popularności tych studiów, trudności w naborze kandydatów na I rok studiów stacjonarnych, a jednocześnie pilna potrzeba nowych kadr w nauce i technice, bo jest przecież truizmem stwierdzenie, że bez rozwoju techniki nie ma postępu cywilizacyjnego. Jest to prawda i tym bardziej przykłady pozytywne pokazujące, że są to studia dla najlepszych i najbardziej wytrwałych, studia które umożliwiają realizację nie tylko kariery przemysłowej, przykłady także tak spektakularne, jak kariera naszego Szanownego Doktora Honorowego są potrzebne nie tylko AGH.

Na koniec gratulując, można tylko życzyć Dostojnemu Doktorowi i nam wszystkim, nadal takiej aktywności w życiu i zdrowia dla dalszego spełniania swojego talentu, pomysłów i marzeń, także tych nowych. Przecież jak Pan sam powiedział: „Mój dzień jest za krótki. Mam bardzo dużo rzeczy do zrobienia”. Na pewno Pan nas wszystkich jeszcze nieraz zaskoczy.

✉ Jerzy Lis

PS I na zakończenie jeszcze jedna refleksja. Ostatnio z satysfakcją słyszeliśmy w mediach o wspaniałej światowej tegorocznej Nagrodzie Templetona zwanej „Religijnym Noblem” dla profesora Michała Hellera. Jednocześnie we wspomnianej już książce Jerzego Skrobota na stronie 179 występuje zdjęcie z audyencji Wiesława Ochmana u Ojca Świętego Jana Pawła II. Co łączy te trzy osoby...?

Akademia Górniczo-Hutnicza jest dumna z tych swoich Doktorów Honorowych.

✉ prof. dr hab. inż. Jerzy Lis

Prorektor AGH ds. Współpracy i Rozwoju

Zwycięstwo w Rzymie

Interdyscyplinarna grupa krakowskich studentów i licealistów zdobyła główną nagrodę na międzynarodowym kongresie akademickim w Rzymie.

Polska reprezentacja zdobyła pierwszą nagrodę w kategorii „Prezentacje o tematyce komunikacyjnej” za projekt *The identity of freedom. „To be” and „To have” of John Paul II generations* (Tożsamość wolności. „Być” i „mieć” pokoleń Jana Pawła II). Jest to pierwsza taka nagroda dla reprezentacji z Polski. Forum Kongresu UNIV stanowi okazję wymiany myśli, poglądów i opinii w gronie osób świata nauki – uczestników z ponad 50 państw ze wszystkich kontynentów. Tradycja kongresowych sięgą 1968 roku. Polacy uczestniczą w spotkaniach od początku lat 90-tych. Organizatorem forum UNIV jest Istituto per la Cooperazione Universitaria (Instytut Współpracy Akademickiej).

Tematyka kongresowych wykładów i debat skoncentrowana jest zazwyczaj na zagadnieniach kultury, przemian społecznych, mediów i znaczących procesów kształtujących współczesne życie. W ramach tegorocznego kongresu odbyło się kilkanaście sesji i prezentacji, podzielonych na 3 kategorie: Prezentacje i referaty, UNIVTUBE – przegląd form filmowych, Case studies. Badania i raporty prezentowane przez poszczególne grupy pozwalają zorientować się w kierunkach przemian zachodzących w poszczególnych społeczeństwach.

Polska ekipa starała się pokazać międzynarodowemu audytorium oddziaływanie kultury i masmediów na tożsamość społeczną w czasie wyznaczonym przez życie Karola Wojtyły –

Jana Pawła II. W projekcie przedstawiono tezę, że w opozycji do tzw. pierwszego obiegu kultury – obiegu zideologizowanego, służącego partykularnym interesom grupowym, zawsze powstają zręby tzw. drugiego obiegu kultury – służące autentycznemu dobru człowieka. Mechanizm ten – utrzymują twórcy zwycięskiego projektu – miał miejsce w okupowanej Polsce w czasie II wojny światowej, w komunistycznej Polsce do 1989 roku, ale ma on miejsce także obecnie.

Projekt został ukierunkowany na analizę procesów zachodzących na przecięciu kultury i polskiego społeczeństwa. Pytania badawcze skupiały się na dwóch aspektach: problematyce kształtowania się ludzkich postaw podlegających wpływom kultury oraz procesach przemian kulturowych, jakie zachodzą w wyniku dostosowywania się kultury do określonych zachowań ludzkich. Łukasz Zając, koordynator projektu wyjaśniał: „interesuje nas jakie były główne kanały przepływu kultury (tzw. obiegi kultury pierwszy i drugi) i jaka była ich siła oddziaływania – moc sprawcza, transformująca postawy konkretnych osób. Przyjęliśmy założenie o istnieniu modeli kształtowania kultury (wartości, znaczeń, postaw ludzkich) w następujących okresach: podczas okupacji (II wojna światowa), w latach PRL-u, w społeczeństwie wolnorynkowym (po transformacji ustrojowej roku 1989)”.

Otrzymana nagroda jest ukoronowaniem czteromiesięcznego

wysiłku 10 osobowego zespołu. Na prezentację składają się między innymi: oryginalny pomysł i scenariusz, materiały archiwalne wraz z komentarzami oraz napisana dla potrzeb prezentacji i przeprowadzona przez uczestników projektu ankieta socjologiczna. Całość została napisana i zaprezentowana w języku angielskim. Młodzież samodzielnie opracowała badania ankietowe przeprowadzone wśród swoich rówieśników. Wynika z nich między innymi, że spośród elementów kultury wpływających na świadomość młodzieży największy wpływ posiada muzyka. Ogólnie rzecz biorąc, młodzi ludzie wierzą, iż posiadają osobisty wpływ na zawartość treściową kultury oraz na media, które kulturę transmitują do społeczeństwa. Jednocześnie na ogół czują się zdezorientowani w wyborze właściwych środków służących temu wpływowi.

Zwycięski zespół stanowili studenci i licealiści – uczestnicy programu edukacyjno-formacyjnego Ośrodka Akademickiego Barbakan w Krakowie, w którym opiekę duchową sprawuje Opus Dei (www.barbakan.sicom.pl).

Prezentacja znajduje się na stronie projektu: <http://ka-rzym.ovh.org>

✉ **Hubert Wołąćewicz**

Twórcy projektu to grupa studentów i uczniów reprezentujących: Akademię Górniczo-Hutniczą, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Uniwersytet Śląski, Uniwersytet Łódzki oraz Liceum im. B. Nowodworskiego i Liceum Plastyczne w Krakowie. **Studenci: Kamil Pręcerek (socjologia), Łukasz Zając (socjologia) i Maciej Szulc (informatyka), reprezentowali AGH.**

O problematyce projektu

Kształtowanie modeli kultury

W jaki sposób starali się wpływać na postawy społeczne twórcy kultury i decydenci? Co z tego wynikało? Jaki był rezultat tych przemian? W tej perspektywie zwracamy uwagę na znaczenie i wartość tzw. drugiego obiegu kultury. Przyjmujemy, że drugi obieg kultury istniał nie tylko w okresie reglamentacji kultury (zniewolenia politycznego), lecz istnieje także w czasach kulturowego i ustrojowego pluralizmu. Zauważamy przy tym, że powstający model społeczny oparty coraz mocniej na znaczeniu sfery komunikacyjnej i technologii audiowizualnych (IT), pozwala na coraz większą interaktywność w procesie komunikacji (od przekazu do komunikacji), która kształtuje świadomość

„dzisiejszego” konsumenta i uczestnika kultury.

Coraz większa komercjalizacja kultury, której jesteśmy świadkami, to kolejny aspekt kulturowego procesu. W jego trakcie sam odbiorca staje się coraz częściej kreatorem kultury: fenomen Internetu, Web 2.0, prywatne inicjatywy wykorzystujące nowe media, społeczność internetowa – działalność III sektora w nowych mediach, *blogging*. W naszym projekcie chcielibyśmy ukazać przemiany kultury w takich aspektach jak: sztuka, nauka, religia, wychowanie, etyka. Na tle tych przemian stawiamy pytania o moralną kondycję osoby ludzkiej i o to czy współczesna kultura pozwala na

promowanie wartościowych postaw zgodnych z autentycznym dobrem człowieka.

✉ **Hubert Wołąćewicz**

Nagrody dla pracowników AGH

Informujemy, że:

Pani dr inż. Monika Stefańska-Kądziela – pracownik naukowy Wydziału Inżynierii Metali i Informatyki Przemysłowej, Katedry Plastycznej Przeróbki Metali – otrzymała w dniu 11 grudnia 2007 r. prestiżową Nagrodę Prezesa Rady Ministrów za wyróżnioną rozprawę doktorską.

Pan prof. dr inż. Henryk Górecki otrzymał nagrodę Prezesa Rady Ministrów za wybitny dorobek naukowy. Laureatom składamy serdeczne gratulacje.

red.

Nagroda Templetona dla ks. prof. Michała Hellera

W dniu 12. marca br. obiegła Polskę (i cały świat) wiadomość: Ksiądz Profesor Michał Heller z Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie (i z Obserwatorium Watykańskiego w Italii, dziekan Wydziału Teologicznego PAT w Tarnowie) – światowej sławy teolog, filozof, fizyk i kosmolog – został (w dniu swoich 72. urodzin) tegorocznym laureatem Nagrody Templetona (zwanej inaczej katolickim Noblem), **jednej z najbardziej prestiżowych na świecie, przyznawanej za przeczucie pomostów między nauką a religią**

Nagroda im. Johna Templetona, ustanowiona od 1972 r. przyznana po raz pierwszy w 1973 r., jest najwyższą na świecie (większą nawet od Nagrody Nobla) nagrodą finansową przyznawaną indywidualnie uczonemu i wynosi ponad 1,6 mln USD. Jej fundator chciał w ten sposób podkreślić, iż szerokie poszukiwania interdyscyplinarne, również te, które rozwijają świat duchowy człowieka, więcej znaczą dla ludzkości niż szczegółowe, wąsko specjalistyczne badania w odrębnych dyscyplinach naukowych.

John Templeton urodził się w 1912 roku w Tennessee (USA). Ukończył Uniwersytet Yale oraz Oxford. W 1968 r. zrezygnował z obywatelstwa amerykańskiego, żeby uniknąć płacenia... wysokich podatków i osiedlił się w Wielkiej Brytanii. Majątku dorobił się, zakładając firmę zarządzającą funduszami. W 1987 roku królowa Elżbieta II nadała mu tytuł szlachecki.

Badania interdyscyplinarne, unifikacja i porozumienie, są kluczowymi pojęciami idei propagowanej przez Templetona. Stąd na liście laureatów Nagrody znajdziemy zarówno Matkę Teresę z Kalkuty i Brata Rogera, jak i przedstawicieli innych religii. Dziewięcioosobowe jury, w którym zasiadają wybitni przedstawiciele pięciu największych religii świata (w tym od pięciu lat abp Józef Życiński), w 2005 r. przyznało Nagrodę prof. Charlesowi Townesowi, laureatowi Nobla z 1964 roku za odkrycia w dziedzinie fizyki kwantowej. Uważa się, iż jego znany artykuł *Zbieżność między naukami ścisłymi, a religią*, zawierający tezy sformułowane na podstawie doświadczeń w badaniach nad fizyką kwantową, opublikowany w czasopiśmie „Think”, zainicjował dialog nauki i teologii.

Przypomnijmy: ks. prof. Michał Heller, urodzony 12 marca 1936 w Tarnowie, jest m. in. członkiem Papieskiej Akademii Nauk,

Polskiego Towarzystwa Fizycznego, Polskiego Towarzystwa Astronomicznego, International Society for General Relativity and Gravitation, European Physical Society, Center for Theology and the Natural Science. Jest ponadto autorem lub współautorem prawie pięciuset publikacji, w tym ponad 100 książek. Prof. Michał Heller współpracował również z Obserwatorium Astronomicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie – głównie w ramach Konwersatorium Pozagalaktycznego; miałem zaszczyt być pierwszym sekretarzem tego Konwersatorium. Profesor publikował też w nowo założonym naukowym czasopiśmie uniwersyteckim *Acta Cosmologica*. Wziął ponadto czynny udział podczas obchodów 500. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika i Nadzwyczajnego Kongresu Międzynarodowej Unii Astronomicznej.

W 1996 roku Ksiądz Profesor został wyróżniony doktoratem *honoris causa* Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie. Uroczystość otworzył JM Rektor AGH prof. Mirosław Handke takimi m.in. słowami:

„Może się wydawać zaskakujące, że Uczelnia Techniczna honoruje w ten sposób osobę duchowną, ale czy jest okolicznością typową, że ta osoba duchowna jest fizykiem? To, co może dziwić, jest właśnie powodem i istotą dzisiejszej uroczystości.”

Nawiązując jeszcze do zaplanowanego wykładu Księdza Profesora pt. *Czy fizyka jest nauką humanistyczną?* JM Rektor stwierdził: „Myślę, że nasz znakomity doktorant pokaże dzisiaj, że fizyka jest nauką humanistyczną, ale czy tylko fizyka? Może także astronomia, chemia, biologia, a nawet nauki techniczne są humanistyczne, bo inaczej ich uprawianie traci sens.”

Można stwierdzić, iż w przemówieniu inauguracyjnym Rektora pobrzmiwia poniekąd zapowiedź obecnej Nagrody Templetona dla ks. prof. Michała Hellera.

Na podstawie opinii i recenzji o osiągnięciach naukowych oraz działalności Księdza Profesora – przedstawionych przez: abp prof. Józefa Życińskiego z Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, prof. Andrzeja Staruszkiewicza z Instytutu Fizyki Uniwersytetu Jagiellońskiego i ks. prof. Zygmunta Hajduka z Wydziału Teologii Katolickiego Uniwersytetu Ludowego w Lublinie – Senat Akademii Górniczo-Hutniczej uchwałą z dnia

27 marca 1996 roku wystąpił o nadanie Mu tytułu *dr. h.c. AGH* „za ukazanie istotnych związków w ludzkiej kulturze pomiędzy racjonalnością typu naukowego, a myślą teologiczną i wiarą, za osiągnięcia w kosmologii relatywistycznej i badaniu jej podstaw matematycznych oraz za osiągnięcia naukowo-filozoficzne i popularyzatorskie na najwyższym poziomie światowym humanistycznych wartości nauki.”

Promotorem w przewodzie doktorskim był prof. Zygmunt Kolenda, któremu też przypadł zaszczyt wygłoszenia laudacji. Po niej nastąpiło odczytanie uchwały Senatu AGH i wręczenie dyplomu *doctora honoris causa* przez JM Rektora prof. Mirosława Handkego. Uroczystość zaszczylił swoją obecnością Jego Eminencja Ksiądz Kardynał Franciszek Macharski.

Następnie – zgodnie z tradycją – nowo mianowany doktor honorowy wygłosił wspomniany już wykład okolicznościowy zatytułowany przewrotnie *Czy fizyka jest nauką humanistyczną?* nawiązując do klasycznego już ujęcia zjawiska dwóch kultur: przyrodniczej i humanistycznej, zawartego w książce *Two Cultures* C.P. Snowa.

Ksiądz Profesor uważa również, iż nauka i religia uzupełniają się wzajemnie, a nie kłócą. Dodał jeszcze, że zawsze się dziwi, kiedy ktoś zadaje mu pytanie jak pogodzić naukę z religią. – Przecież nauka nie robi nic innego, od samego początku swojego istnienia, jak tylko stara się odcyfrować Zamysł Boży, który był zawarty w dziele stworzenia.

Należy wreszcie podkreślić, iż z wnioskiem o Nagrodę wystąpił Wydział Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej UJ, a opinii o twórczości i działalności ks. prof. Michała Hellera podpisał w imieniu fizyków z Instytutu Fizyki UJ Jego Magnificencja Rektor, prof. dr hab. Karol Musiał.

Ceremonia wręczenia Nagrody Templetona odbędzie się w maju w pałacu Buckingham. Ks. prof. dr hab. Heller otrzyma ją z rąk księcia Edynburga Filipa, małżonka królowej Elżbiety.

Ksiądz Profesor zamierza przeznaczyć otrzymaną Nagrodę na stworzenie Centrum Kopernikowskiego w Krakowie poświęconemu jak najszerzej rozumianemu łączeniu dwóch kultur – przyrodniczej i humanistycznej, a także nauki i religii. Na zakończenie zatem dodam, iż już od ponad dwudziestu pięciu lat ks. prof. Michał Heller bierze udział w Castel Gandolfo w seminariach interdyscyplinarnych pn. „Nauka – religia – dzieje” wraz z innymi przedstawicielami nauk ścisłych (*science*), jak i z filozofami i teologami.

✉ T. Zbigniew Dworak

Kalendarium rektorskie

14 marca 2008

- Spotkanie z Państwową Komisją Akredytacyjną kończące wizytację na kierunku „Górnictwo i Geologia” na WwNiG.
- Posiedzenie Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa.
- Udział w posiedzeniu Prezydium Komitetu Metalurgii PAN i Prezydium Komitetu Nauki o Materiałach.
- Przyjęcie z okazji Narodowego Święta Węgierskiego 15 marca (na zaproszenie Pani Konsul Generalnej Republiki Węgierskiej).

17 marca 2008

- Spotkanie z dyrektorami V LO i XVI Gimnazjum w Krakowie celem omówienia współpracy.
- Spotkanie z przedstawicielami firmy „Stainless Steel Development, Westcast Industries oraz Ambasady Kanady. Tematem spotkania były plany inwestycyjne firmy Westcast w Polsce oraz prezentacja Wydziału Odlewnictwa jako wiodącej jednostki w zakresie kształcenia i badań naukowych w zakresie odlewnictwa.
- International Workshop Materials for Advanced Energy Systems w AGH.

17–18 marca 2008

- Konferencja „Clean Coal Technology Conference: Geological aspects of underground carbon storage and processing”, która odbyła się w Krakowie (AGH, UJ) i Katowicach (Uniwersytet Śląski) z udziałem Minister Barbary Kudryckiej, Premiera Waldemara Pawlaka i Prof. Jerzego Buzka.

18 marca 2008

- Udział w posiedzeniu Rady Akademicko-Gospodarczego Stowarzyszenia Hutnictwa.

19 marca 2008

- Inauguracja działalności Wirtualnego Kółka zainteresowań w zakresie nauk ścisłych dla młodzieży szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, zorganizowanego przez Centrum e-Learningu AGH.

26 marca 2008

- Konferencja inauguracyjna Program Operacyjny Kapitał Ludzki Priorytet IV Szkolnictwo Wyższe i Nauka, która odbyła się w Warszawie w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej.

27 marca 2008

- Podpisanie preumowy z Urzędem Marszałkowskim w sprawie budowy Centrum Informatyki.

28 marca 2008

- Konferencja podsumowująca projekt badawczy pn. „Aspiracje edukacyjne i potrzeby szkoleniowe mieszkańców Małopolski”, zorganizowana przez Agencję Komunikacji Marketingowej InterActive.

1 kwietnia 2008

- Spotkanie z przedstawicielem Nancy Universite - Instytut National Polytechnique de Lorraine (Francja) celem omówienia dalszej współpracy.

2 kwietnia 2008

- Złożenie kwiatów pod obrazem Jana Pawła II w rocznicę śmierci.

4 kwietnia 2008

- Rada Naukowa Instytutu Energii Atomowej w Świerku.
- Inauguracyjne Posiedzenie Konwentu AGH.

3–4 kwietnia 2008

- Udział w posiedzeniu Centralnej Komisji ds. Stopni Naukowych i Tytułów.

4 kwietnia 2008

- Spotkanie z Dyrektorem Zakładów Magnezytowych „ROPCZYCE” Marianem Darlakiem w celu omówienia współpracy.

5 kwietnia 2008

- Wykład pt. *Czy samochód może latać?* dla słuchaczy Uniwersytetu Dzieci.

7 kwietnia 2008

- Spotkanie z Prorektorem ds. Studenckich Politechniki Wrocławskiej, dr. inż. Krzysztofem Rudno-Rudzińskim celem omówienia spraw związanych z VII. Kolokwium Polsko-Niemieckim, organizowanym w lipcu w AGH.

8 kwietnia 2008

- Spotkanie na temat Parku Technologicznego w Alwernii.
- Otwarcie Konferencji Naukowej „Ryzyko a ubezpieczenia w górnictwie”.

9 kwietnia 2008

- Spotkanie z przedstawicielami firmy WIENERBERGER – Belgia (wiodącym na rynku światowym producentem materiałów budowlanych) i omówienie możliwości współpracy.

9–10 kwietnia 2008

- Spotkanie z Państwową Komisją Akredytacyjną w związku z wizytacją na kierunku „Górnictwo i Geologia” na WGGiOŚ oraz na kierunku „Geodezja i Kartografia” na WGGiIŚ.

11 kwietnia 2008

- Spotkanie z Prezesem Zarządu firmy CenterMed w celu omówienia możliwości nawiązania współpracy.

14 kwietnia 2008

- Spotkanie z Marszałkiem Województwa Małopolskiego.

16 kwietnia 2008

- Otwarcie Sympozjum Naukowo-Technicznego „Geologia formacji węglonośnych Polski”.
- Podpisanie porozumienia o współpracy z Fabryką Maszyn FAMUR.

17–19 kwietnia 2008

- Konferencja Prorektorów ds. Kształcenia i Spraw Studenckich Polskich Uczelni Technicznych, organizowana przez Politechnikę Szczecińską.

„Konkurs Notatki w Internecie”

Składanie prac w konkursie „Notatki w Internecie 2007/08” skierowanym do studentów AGH zostało zakończone. Zapraszamy serdecznie do zapoznania się z pracami konkursowymi oraz do ich oceny w systemie głosowania na stronie internetowej Konkursu: <http://www.moodle.cel.agh.edu.pl/notatki/>.

Głosowanie trwa do 14 maja.

W dalszym ciągu trwa edycja konkursu „Notatki w Internecie 2007/08” skierowana do uczniów krakowskich szkół ponadgimnazjalnych. Prace można składać do dnia 9 maja. Szczegóły dot. Konkursu znajdują się na stronie internetowej: <http://www.moodle.cel.agh.edu.pl/nspg>

✉ Michał Oczko

Wybrane z prasy

Tygodnik Powszechny 9.03.2008 r.

Coraz więcej państw Europy przyłącza się do rosyjskich projektów Gazociągu Północnego i Południowego. Tymczasem Polska nie jest w stanie zapewnić sobie samodzielnego bezpieczeństwa energetycznego i dywersyfikacji dostaw gazu. Co nam pozostaje? O sytuacji energetycznej kraju i problemach z tym związanych przeczytamy w artykule pt. „Gazowa pułapka” autorstwa prof. Zygmunta Kolendy i prof. Jakuba Siemka.

Dziennik Polski 13.03.2008 r.

Ponad 300 tysięcy osób studiuje w Polsce na uczelniach technicznych, ale zaledwie jedną trzecią stanowią kobiety. Dlatego ruszyła ogólnopolska kampania promocyjna „Dziewczyny na politechniki”. Do akcji przystąpiło 14 największych uczelni technicznych w kraju, w tym AGH, na której kształcą się 8821 studentek na ogólną liczbę 30 tys. słuchaczy.

Gazeta Wyborcza 19.03.2008 r.

W AGH rusza Wirtualne Kółko zainteresowań naukami ścisłymi. To pierwszy tego typu projekt uczelni. Do tej pory AGH współpracowała z licealistami, przygotowując ich do studiów technicznych. W wirtualnych zajęciach weźmie udział 30 uczniów z Krakowa, Mikołowa, Świątnik Górnych i Więclawic Starych. Kółko to pomysł Centrum e-Learningu działającego w AGH. Kółko wykorzystuje narzędzia darmowe, a w szczególności oprogramowanie typu open source i dzięki temu na zajęcia nie potrzeba pieniędzy na zainstalowanie oprogramowania. Udział jest bezpłatny, a obecną edycję finansuje w całości Rektor AGH prof. Antoni Tajduś.

Dziennik Polski 20.03.2008 r.

„Od początku powstania wydziału przyświecała nam idea, aby tworzyć kierunki na styku humanistyka – technika – mówi dr hab. Anna Siwik, prof. nadzw. AGH, dziekan Wydziału Nauk Społecznych Stosowanych w wywiadzie pt. „Łączymy humanistykę z techniką”. Przeczytamy o zmianie nazwy Wydziału Nauk Społecznych Stosowanych na Wydział Humanistyczny, o nowym kierunku – Kulturoznawstwie, który ruszy w roku akademickim 2008/2009 i o planach na przyszłość związanych z rozwojem wydziału.

Dziennik Polski 21.03.2008 r.

Czy w Krakowie pojawi się pomnik Jana Matejki? Czy wybitny malarz całe życie związany z naszym miastem powinien zostać uhonorowany własnym monumentem? Być może już niedługo ujrzemy w pewnym miejscu Krakowa charakterystyczną postać wielkiego malarza przed sztalugami. Na pomysł wzniesienia pomnika wpadł prof. Stanisław Pytko z AGH, według którego budową pomnika zajmą się specjalnie powołany komitet złożony m.in. z prezydenta miasta, przewodniczącego rady miejskiej, przedstawicieli Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, rektora krakowskich uczelni, dyrektora Muzeum Jana Matejki, przedstawicieli artystów rzeźbiarzy oraz mediów. „Zdecydowanie popieram ideę budowy. Będziemy się starali zainteresować sprawą finansowania monumentu firmy i przedsiębiorstwa, które z nami współpracują” – deklaruje Rektor AGH prof. Antoni Tajduś.

Dziennik Polski 22.03.2008 r.

Wydział Prawa UJ chce zachęcić do studiowania młodych Australijczyków. AGH myśli o studentach z krajów arabskich, a PK

marzy o podwojeniu liczby obcokrajowców na studiach. Każdy cudzoziemiec na uczelni to nie tylko prestiż, ale też spore pieniądze z budżetu państwa. „Jesteśmy mało atrakcyjni dla młodych ludzi z Zachodu, ale mamy unikalne w skali świata studia z zakresu wiertnictwa ropy i gazu, którymi są zainteresowani studenci z Arabii Saudyjskiej, Algierii, Kuwejtu i Egiptu. Prowadzimy już rozmowy za pośrednictwem naszych ambasad w tych krajach. Podjęliśmy właśnie decyzję o przyznaniu stypendiów z własnego budżetu dla dziesięciu osób z krajów Europy Środkowo-Wschodniej” – mówi Prorektor ds. Nauki prof. Kazimierz Jeleń.

Dziennik Polski 27.03.2008 r.

W Dzienniku AGH przeczytamy wywiad z prof. Stanisławem Stryczkim, dziekanem Wydziału Wiertnictwa, Nafty i Gazu pt. „Atrakcyjna ropa, atrakcyjny gaz”, a w nim informacje na temat: dlaczego studia na Wydziale cieszą się zainteresowaniem kandydatów, co oprócz nowoczesnych programów kształcenia jest atutem Wydziału i jaki nowy profil zostanie zaproponowany w tym roku kandydatom na studia. Profesor Stryczek wyjaśnia co spowodowało uruchomienie nowego kierunku Inżynieria Naftowa i Gazownicza, mówi również o możliwościach ubiegania się o uprawnienia budowlane w części dotyczącej instalacji i sieci gazowych przez absolwentów specjalności Inżynieria Gazownicza.

Dziennik Polski 28.03.2008 r.

Gazeta Wyborcza 28.03.2008 r.

AGH zyska nowy symbol, będzie nim lokomotywa parowa, która wraz z wagonem i małą stacją kolejową stanie na terenie kampusu AGH. W środku zaplanowano kawiarnię z bezprzewodowym internetem i minikolejką przywożącą klientom potrawy. W wagonie powstanie centrum multimedialne, miejsce spotkań kół naukowych oraz punkt sprzedaży pamiątek. Wszystko w ramach studenckiego projektu „AGH Lokomotywą Przemysłu”, który przygotowany został przez Studenckie Koło Naukowe Przedsiębiorców „Firma”. Przygotowanie projektu trwało pół roku, z pomocą Władz AGH i Fundacji „Era Parowozów” przy PKP Cargo S.A. udało się wynegocjować lokomotywę za darmo. PKP Cargo podjęło się również bezpłatnego transportu niemal przez całą Polskę. Ostatni etap podróży już po remoncie parowozu nastąpi prawdopodobnie z 17 na 18 maja w „Noc Muzeów”. Organizatorzy przedsięwzięcia szukają sponsorów. Zainteresowanych współpracą odsyłamy na stronę www.firma.agh.edu.pl.

Dziennik Polski 28.03.2008 r.

Gazeta Wyborcza 20.03.2008 r.

Centrum Komputerowe AGH, Lotniczy Park Kulturowy i gmach Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie oraz wyposażenie Opery Krakowskiej – to kolejne 3 małopolskie inwestycje, które otrzymały gwarantując współfinansowania z unijnych funduszy. Dnia 27 marca podpisano umowy wstępne na realizację tych projektów w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. W listopadzie powinna się rozpocząć budowa Centrum Komputerowego AGH przy ul. Nawojki w Krakowie, które będzie równocześnie budynkiem Wydziału Elektrotechniki, Automatyki i Elektroniki. Prace będą prowadzone do 2012 r., a wartość budowy to 24,97 mln euro, kwota dofinansowania z unijnej dotacji wynosi 13,25 mln euro.

Dziennik Polski 1.04.2008 r.

„Jest jedna sprawa, niesłychanie istotna, którą wspólnie (my – uczelnie techniczne i mass media) powinniśmy zrobić, powinniśmy mianowicie wypromować modę na inżyniera. Obecnie polska gospodarka znów potrzebuje dobrze wykształconej kadry inżynierskiej do realizacji swojego rozwoju gospodarczego.

Wchłonie każdą ilość inżynierów. Z pewnością można będzie się wówczas zrealizować także i finansowo. Studia na kierunkach technicznych, choć trudne i wymagające, są przecież „do przejścia”. Uda się z całą pewnością wszystkim tym, którzy będą chcieć. Mnie się udało!” – mówi Prorektor ds. Kształcenia prof. Antoni Cieśla. W wywiadzie pt. „Stworzyć modę na inżyniera” znajdziemy szereg informacji m.in. o ofercie edukacyjnej, nowych kierunkach jakie pojawiły się w ostatnim czasie na uczelni i planach na przyszłość.

Rzeczpospolita 2.04.2008 r.

Na mistrzostwach świata w programowaniu zespołowym w Kanadzie złotego medalu bronić będą drużyny z trzech uczelni: Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Akademii Górniczo-Hutniczej. Za tydzień zawody odbędą się na University of Alberta w Banff. W światowym finale mistrzostw weźmie udział ok. 80 zespołów. Do eliminacji przystąpiło 1821 uczelni z 83 krajów.

Dziennik Polski 4.04.2008 r.

Echo miasta 7.04.2008 r.

Profesor Antoni Tajduś, urzędujący Rektor AGH, jest jedynym kandydatem na to stanowisko na kadencję 2008-2012. Do dnia 3 kwietnia kandydaci, zgłoszeni wcześniej przez elektorów, mieli potwierdzić chęć udziału w wyborach. Ani prof. Ryszard Tadeusiewicz, ani prof. Janusz Kowal, ani prof. Tadeusz Słomka nie zdecydowali się zmierzyć z urzędującym rektorem, którego poparło 144 elektorów (spośród 180 głosujących). „Lubię wyzwania – zadeklarował Rektor. Dlatego m.in. zdecydowałem się na udział w tych wyborach. Na uczelni zaczęliśmy wiele spraw, które chciałbym dokończyć, jednak stanowisko rektora to ogromna odpowiedzialność”.

Dziennik Polski 5.04.2008 r.

W AGH odbyła się uroczysta inauguracja działalności Konwentu AGH – organu doradczego, skupiającego wybitne osobistości świata polityki, nauki i przemysłu. Jego przewodniczącym został wybrany prof. Jerzy Niewodniczański, prezes Państwowej Agencji Atomistyki a Wiceprzewodniczącymi: prezes Grupy Maspex Wadowice Krzysztof Pawiński oraz były Rektor AGH prof. Ryszard Tadeusiewicz. „Chcemy, żebyście podpowiadali nam państwo w jakim kierunku ma iść uczelnia, co z waszego punktu widzenia jest ważne w kształceniu naszych studentów i co robić, by cały nasz region Polski południowej jak najlepiej się rozwijał” – mówił do 24 członków Konwentu – Rektor AGH prof. Antoni Tajduś.

AGH zaprasza na wykłady Technicznego Uniwersytetu Otwartego. Jako pierwszy wygłosi referat dr inż. Adam Piłat z Katedry Automatyki Wydziału EAIiE AGH nt. „O tym jak pokonać grawitację, czyli o aktywnej lewitacji słów kilka”. Następnie o „Zdrowej diecie zamiast leczenia” mówić będzie prof. Grażyna Cichosz z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

Dziennik Polski 9.04.2008 r.

Grupa krakowskich studentów i licealistów zdobyła główną nagrodę na międzynarodowym kongresie akademickim w Rzymie. Twórcy projektu to grupa studentów i uczniów z AGH, UJ, UE, UŚ, UŁ oraz Liceum im. Nowodworskiego i Liceum Plastycznego w Krakowie. Polska reprezentacja zdobyła I nagrodę w kategorii „Prezentacje o tematyce komunikacyjnej” za projekt Tożsamość wolności. „Być” i „mieć” pokoleń Jana Pawła II. Jest to pierwsza taka nagroda dla reprezentacji z Polski. W kongresie UNIV uczestniczyli delegaci z ponad 50 państw z całego świata. Nagroda jest uhonorowaniem czteromiesięcznego wysiłku 10-osobowego zespołu.

Gazeta Wyborcza 10.04.2008 r.

Dziennik Polski 10.04.2008 r.

„Jestem górale z krwi i kości – mówił o sobie podczas uczelnianej debaty prof. Antoni Tajduś, jedyny kandydat na fotel rektora AGH. I nie może być inaczej, skoro najczęściej padającymi w czasie przedwyborczej debaty były słowa „musimy zrobić i uda się” oraz „mamy szansę i wykorzystamy ją”. Wśród zadań na następną kadencję wymienił przede wszystkim inwestycje i podnoszenie poziomu kadr. Pytano o zmianę nazwy uczelni: „Czy jesteśmy uniwersytetem?”. – „Technicznym tak. Aby zostać zwykłym, musimy spełnić pewne warunki. Jestem za tym, aby zostawić nazwę AGH i dopisać do niej Uniwersytet Staszica” – opowiedział Rektor.

Dziennik Polski 11.04.2008 r.

Gazeta Krakowska 11.04.2008 r.

W AGH wybrano rektora na nową kadencję. Został nim prof. Antoni Tajduś, który obecnie pełni tę funkcję. Zaufaniem obdarzyło go 179 elektorów. Ważny głos do urny wrzuciło 186 uprawnionych osób. Wybory rektora trwały półtorej godziny. Gdy ogłoszono wyniki prof. Antoni Tajduś nie krył wzruszenia. Dziękując za zaufanie powiedział, że czuje ogromny ciężar cięższej na nim odpowiedzialności – „Obiecuję, że pracy nam wszystkim nie zabraknie” – powiedział. W rozmowie pt. „Wzruszony rektor bez konkurentów” znajdziemy odpowiedzi na pytania: co obecny rektor uważa za swój największy sukces w dotychczasowej pracy na tym stanowisku?; jakie najważniejsze problemy ma do rozwiązania rektor AGH ? oraz czy zmieni się status uczelni?

Dziennik Polski 11.04.2008 r.

Robot Bonzoq, zbudowany przez studenta IV roku Marcina Kmiecica z Koła Naukowego INTEGRA działającego przy Katedrze Automatyki – Wydziału Elektrotechniki, Automatyki, Informatyki i Elektroniki, zajął pierwsze miejsce w zapasach standardowych w międzynarodowym turnieju robotów – Robot Challenge w Wiedniu. Twórca robota opracował zarówno konstrukcję, jak i oprogramowanie zwycięskiego robota, który pokonał maszyny z: Wielkiej Brytanii, Malty, Turcji, Słowacji, Austrii i Węgier. W turnieju wzięło udział ponad 100 maszyn z całej Europy.

Więcej informacji prasowych o AGH znajdziecie Państwo na stronie internetowej AGH w serwisie Aktualności w zakładce „Wybrane z prasy” pod adresem www.agh.edu.pl/pl/aktualnosci/wybrane-z-prasy.html

✉ oprac. Małgorzata Krokoszyńska

Nowy adres CTT AGH

Centrum Transferu Technologii AGH zaczyna działać w nowych pomieszczeniach wydzielonego kompleksu w budynku A2 na III piętrze.

W pierwszym tygodniu marca Centrum Transferu Technologii AGH przeprowadziło się do swojej nowej siedziby. Cały zespół ostatecznie został skupiony w jednym kompleksie kilku wyremontowanych pokoi na ostatnim piętrze budynku A2.

Partnerom całego przedsięwzięcia: Ministerstwu Nauki i Szkolnictwa Wyższego, władzom Akademii Górniczo-Hutniczej podziękować pragniemy za przydzielenie powierzchni i przyznanie środków finansowych na prace remontowe oraz firmie ArcelorMittal S.A. za znaczący wkład w wyposażenie całego ośrodka.

✉ Aleksandra Wojdyła

Już wiem, że w przyszłości będę studiował w AGH

relacja z wykładu w Uniwersytecie Dzieci

Któregoś popołudnia przyszła do mnie pani Anna Hwedyk z Zespołu ds. Informacji i Promocji AGH, z pytaniem, czy wygłoszę wykład na **Uniwersytecie Dzieci** w Krakowie. Byłem bardzo zdumiony tą propozycją, bo gdzież mi do UD? Zapoznałem się z materiałami dotyczącymi tej instytucji i doszedłem do wniosku, że jednak warto podjąć taki wysiłek.

Kraków jest pierwszym polskim miastem, które zaprasza dzieci na zajęcia uniwersyteckie. Dzieciom, które z natury są ciekawe i wszechstronnie utalentowane, Uniwersytet Dzieci udostępnia najlepsze źródła wiedzy. Głównym celem jest podsyć ich naturalnej ciekawości oraz pomoc w rozwoju potencjału twórczego i intelektualnego. Uniwersytet Dziecięcy zaprasza badaczy, wykładowców, profesorów i innych pracowników naukowych do przygotowania wykładów i zajęć warsztatowych w dziedzinach najbardziej interesujących dla dzieci. Dzieci korzystają z najlepszych sal wykładowych. Siadają na miejscach na co dzień zajmowanych przez studentów. Mogą wysłuchać wykładów najlepszych nauczycieli akademickich, a następnie z nimi porozmawiać. Tematyka wykładów obejmuje wszystkie dziedziny wiedzy: od historii, po biotechnologię, od medycyny po ekonomię, od prawa po filozofię. Program realizowany jest w oparciu o klasyczny podział wiedzy na nauki przyrodnicze, formalne, humanistyczne,

społeczne i politechniczne. Studentem Uniwersytetu Dzieci może zostać każde dziecko w wieku szkolnym (7–12 lat), którego rodzice lub opiekunowie zadeklarują stały udział w zajęciach w Krakowie (lub Warszawie). W drugim semestrze roku akademickiego 2007/2008 Uniwersytet Dzieci przygotował w Krakowie, aż 1000 miejsc dla studentów i wolnych słuchaczy! Uniwersytet Dzieci w Krakowie działa pod patronatem Jego Magnificencji Rektora UJ prof. dr. hab. Karola Musioła oraz Jego Magnificencji Rektora AGH, prof. dr. hab. inż. Antoniego Tajdusia.¹

Do ścieżki nauk politechnicznych, przewidzianej do realizacji 5. kwietnia, zaproponowałem wykład pt. *Czy samochód może latać?*. Moim zamiarem było przekazanie w sposób przystępny wiedzy dotyczącej nadprzewodnictwa i zademonstrowanie zjawiska lewitacji magnetycznej z wykorzystaniem nadprzewodników wysokotemperaturowych. Dysponujemy bowiem (wraz z panami Mikołajem Skowronem i Wojciechem Kraszewskim, asystentami z Katedry Elektrotechniki i Elektroenergetyki) torem magnetycznym zbudowanym z magnesów neodymowych i nadprzewodnikami typu YBCO, które to nadprzewodniki bardzo dobrze nadają się do demonstracji zjawiska lewitacji. Tor był już prezentowany w ramach Festiwalu Nauki, na TUO, był w Uniwersytecie w Como (Włochy).



foto: Mariusz Mroczko

Przygotowałem (wraz z p. Martą Kruczyk) prezentację, zabrałem pomoce naukowe (żarówka, suszarka) i pojechałem z moimi asystentami do Kampusu UJ (na ul. Gronostajową 7).

Po przyjeździe na miejsce, wyobrażenia o Uniwersytecie Dzieci przeszły moje najśmielsze oczekiwania. Ogromna rzesza dzieci (odbyły się dwa wykłady, w których uczestniczyło 300 dzieci w jednym i ponad 200 dzieci w drugim), wspaniała organizacja, Straż Rodzicielska, itp. Byłem pod wrażeniem, więc o określonej godzinie rozpocząłem drżącym głosem wykład. Potem nastąpiła część pokazowa. W chwili, gdy nadprzewodnik zaczął lewitować nad torem magnetycznym, napięcie sięgnęło zenitu. Takiej spontaniczności i radości w odbiorze nie przeżyłem przez 30 lat mojej pracy dydaktycznej. Niech atmosferę panującą podczas uniwersyteckiego wykładu oddadzą fragmenty opinii młodych żaków z Uniwersytetu Dzieci (które cytuję² poniżej za zgodą UD).

Z zażenowaniem przeczytałem te recenzje, nie wiem czy na nie zasłużyłem, ale na pewno wykład dla Uniwersytetu Dzieci sprawił mi ogromną przyjemność.

Warto rozbudzać w najmłodszych takie zainteresowania, także i z tego spektakularnego powodu, który wyraził młody student Michał: „**Już wiem, że w przyszłości będę studiował na Akademii Górniczo-Hutniczej. A Wy?**”

„Dlaczego samochód latał?”

Samochód miał nadprzewodniki, a nadprzewodnik, umieszczony w polu magnetycznym traci nadprzewodnictwo – może się unosić czyli **lewitować** nad magnesem. **Samochód może latać!**

W Japonii wykorzystano zjawisko nadprzewodnictwa przy konstrukcji pociągu, który nie jeździ po szynach tylko

foto: Mariusz Mroczko





porusza się nad torami. Wykład był super i bardzo nam się podobał. Pozdrawiam **Maciek**, młodszy redaktor UD."

„Dzisiaj byłam na, najfajniejszym dotychczas, wykładzie Uniwersytetu Dzieci. Wykład miał tytuł **Czy samochód może latać?** i prowadził go pan profesor Antoni Cieśla z AGH. Pan profesor nie tylko ciekawie opowiadał, ale także pokazał nam, że **samochód naprawdę może latać!** Oczywiście nie był to prawdziwy samochód tylko mały model, a po to, żeby mógł unosić się w powietrzu, musiał znaleźć się w polu magnetycznym, powstałym przy użyciu ciekłego azotu, który miał temperaturę prawie -200 stopni Celsjusza. Mam nadzieję, że następne wykłady będą równie interesujące!
Karolina, 8 lat."

„**Chapeau bas!** (j. franc.: kapelusze z głów – w dowód szacunku, podziwu i uznania) – Kiedyś usłyszałem to

powiedzenie. Dotąd jednak nie wiedziałem, do czego można je użyć. Dziś wiem! Do wykładu profesora Antoniego Cieśli. Pan Profesor pokazał ud-żakom, że rzeczy trudne mogą być łatwe, a niemożliwe – możliwe. Chyba zrozumiałem wszystko, a na własne oczy zobaczyłem, więcej niż się spodziewałem. No bo czy ktoś z Was zastanawiał się nad tym, czy auto może latać? Przecież pojazd do jazdy po ulicach i autostradach nie jest wyposażony w skrzydła ani śmigło, więc jak ma lewitować? Ale prawa chemii i fizyki najwyraźniej na to pozwalają.

Na wykładzie pt. *Czy samochód może latać?* przekonałem się, że może. I to nie tylko w filmie science fiction, nie jak w baśni o latających dywanach, nie w cyrku, ale w rzeczywistości!

Pan prof. Antoni Cieśla i jego asystenci demonstrowali lot samochodu (tak, takiego zabawkowego). Pojazd zmrożony ciekłym azotem unosił się nad torem emitującym pole magnetyczne!

Zademonstrowano także lewitację całkiem sporego krążka o wdzięcznej nazwie YBCO, czyli dysku nadprzewodnika. A wszystko to dzięki niezwykłym odkryciom wielkich noblistów, o których mówił nam świetny i dowcipny Wykładowca.

Ależ był to ciekawy wykład! Już wiem, że w przyszłości będę studiował na Akademii Górniczo-Hutniczej. A Wy?

Michał Andrzejewski.

P.S. do Pana Profesora: Te oklaski dla Pana i Panów Asystentów nawet w połowie nie oddadzą naszego zachwytu! Prosimy o kolejne wykłady."

☞ **Antoni Cieśla**

¹ Opracowano na podstawie informacji dostępnych pod adresem: <http://www.ud.edu.pl/artukul.php>

² Więcej opinii oraz informacji dostępne pod adresem: <http://www.ud.edu.pl/wydarzenie.php?data=20080405>

Blog jako narzędzie edukacyjne

Czym jest blog? Słownik Webstera podaje, że to „internetowy pamiętnik, chronologiczny zapis osobistych przemyśleń opublikowany na stronie internetowej”. Ta definicja dość dobrze odpowiada wyobrażeniu wielu osób, ale może też być myląca. Przede wszystkim sugeruje, że w blogu spisujemy swoje codzienne przeżycia. Oczywiście, tak właśnie bardzo często jest, ale wcale nie musi być.

Przemyślenia, o których wyżej mowa, mogą przecież dotyczyć bardzo szerokiego zakresu spraw. Istnieją liczne blogi poświęcone kwestiom społecznym, politycznym, kulturalnym czy naukowym. Ich twórcy to nierzadko wybitni specjaliści w swoich dziedzinach. Służą im one do dzielenia się swoimi poglądami, poddawania pod osąd swoich pomysłów czy popularyzowaniu osiągnięć z danego obszaru. Dyskusje prowadzone przez

komentujących wpisy również potrafią osiągnąć bardzo wysoki poziom merytoryczny.

W tym świetle nietrudno zauważyć potencjał edukacyjny bloga. Czy to go pisząc, czy będąc jego czytelnikiem możemy się dzięki niemu sporo dowiedzieć, uporządkować własne myśli czy rozwinąć koncepcje.

Na nowej stronie Centrum e-Learningu AGH również znajduje się blog. Można się z niego dowiedzieć nie tylko o aktualnych działaniach CeL-u, ale też przeczytać o nowych trendach w e-learningu, innowacyjnych rozwiązaniach technicznych i pedagogicznych czy chociażby o ciekawostkach związanych z wykorzystaniem Internetu w kształceniu.

☞ **Jan Markowicz**

Konwent Akademii Górniczo-Hutniczej

tekst strona 5





„Forum Kół Naukowych – spotkania z nauką i sztuką” – Koncert Krakowskiej Orkiestry Kameralnej SOAVE – tekst str. 21



Czyste technologie węglowe

tekst strona 4



Fotogrametria, Bach i lokomotywa przyszłości

W pierwszy wtorek kwietnia, po raz kolejny uczestniczyliśmy w ciekawym wydarzeniu w naszej Uczelni. To 35-te już spotkanie w ramach projektu realizowanego przez Pełnomocników Rektora ds. Kół Naukowych i Studenckie Towarzystwo Naukowe we współpracy z uczelniami artystycznymi Krakowa pod nazwą „Forum Kół Naukowych – spotkania z nauką i sztuką”. W części naukowej wysłuchaliśmy interesującego wykładu dr inż. Adama Boronia (Mistrz z Wydział GGilŚ na temat: *Metody fotogrametrii cyfrowej i skanowania laserowego w inwentaryzacji zabytków*. Było o historii rozwoju tej dziedziny nauki, przyrządów i metod pomiarowych oraz praktycznego ich zastosowania. W percepcji zagadnień i obrazów wspomagaliśmy się oglądając prezentacje przez specjalne okulary. Spektakularny przykład aplikacji omawianych metod pomiarowych przedstawiła z kolei studentka tego samego wydziału Karolina Augustynowicz (Uczennica) w prezentacji pt. *Wirtualna kopia fontanny – potop z Coburga*. Przedstawiła w niej wyniki swojej pracy mającej na celu odtworzenie nieistniejącego już od 60 lat zespołu rzeźb tworzących monumentalną fontannę w jednym z polskich miast, na podstawie repliki znajdującej się poza granicami kraju. Wcześniej, w rozszerzonej tym razem części naukowej Forum, mogliśmy zapoznać się z najnowszymi osiągnięciami naukowymi i technologicznymi czołowych światowych firm IT. Na zakończenie części naukowej prowadzący spotkanie Pełnomocnicy prof. B. Jabłońska-Firek i dr L. Kurcz zaprosili uczestników na najbliższą

majową sesję kół naukowych oraz czerwcowe spotkanie Forum, jedyne odbywające się poza murami AGH, do Akademii Sztuk Pięknych. Z auli gdzie odbywały się prezentacje naukowe przenieśliśmy się do westybulu gdzie czekała na nas, pomimo przedłużenia się części naukowej, młoda, urocza (znakomita większość artystów to piękne panie), i jak się okazało bardzo profesjonalna, Krakowska Orkiestra Kameralna SOAVE. Zespół, który tworzą zarówno absolwenci jak i studenci Liceum i Akademii Muzycznej pod dyrekcją Przemysława Fugajskiego zaprezentował ciekawy program wypełniony muzyką J.S. Bacha, G. Bacewicza, A. Schnittke. Mocnym akcentem na zakończenie koncertu było, zarówno dla słuchaczy jak i samej orkiestry, prawykonanie ciekawego utworu młodego kompozytora Macieja Jabłońskiego – „*Concerto grosso nr 3 na obój, skrzypce i orkiestrę kameralną*”. Okazało się także, że architektura wnętrza naszego budynku A-0 nie tylko stanowiła doskonałą scenografię koncertu, ale także zapewniła świetną akustykę. Można było odnieść wrażenie, że nawet po ostatnim ruchu dyrygenta batutą, frazy i nuty długo jeszcze wędrowały po kruzgankach, schodach i korytarzach. Wędrowkę tę wzmocniły dodatkowo rześiste brawa i aplauz zgromadzonej publiczności dla zespołu i solistów: K. Bocheńskiej-Szostak i M. Kaminskiej – skrzypce i J. Urbańskiego – obój.

Pomysł łączenia nauki i sztuki proponowany przez Pełnomocników ds. Kół Naukowych sprawia mi, byłemu pełnomocnikowi, radość i satysfakcję z dalszego poszerzania obszarów



for. ZS

działalności studenckich kół naukowych. Wtorkowy wieczór po raz kolejny potwierdził, że jest to możliwe i może być atrakcyjne. W kularach dowiedziałam się, że pojawił się pomysł kontynuacji tego typu koncertów i pomysł ten spotkał się z przychylnością władz Uczelni. To dobry pomysł i warto go kontynuować. Jako były pracownik, obecnie już „pod innym płatkim” wyrażam radość i satysfakcję, że moja Uczelnia, bądź co bądź techniczna, jest także coraz bardziej aktywnym mecenasem sztuk. To widać na zewnątrz obiektów AGH, słychać i widać wewnątrz, zauważalne jest w mediach i „na mieście”. Świadczy to dobrze o kondycji Uczelni i jej potencjale intelektualnym. Jest to także doskonała promocja wizerunku nowoczesnej uczelni wyższej, która w ostatnich tygodniach wielokrotnie w mediach wskazywana była jako „lokomotywa przemysłu”, a którą śmiało można promować bardziej adekwatnym hasłem: „AGH lokomotywą przyszłości”.

✉ Jadwiga Orewczyk



for. ZS

Program spotkań 2008 roku
Akademia Górniczo-Hutnicza,
Aula, pawilon A-0, godz. 19⁰⁰

8 stycznia 2008
5 lutego 2008
11 marca 2008
8 kwietnia 2008
5 czerwca 2008
6 października 2008
4 listopada 2008

Organizatorzy:

Pełnomocnicy Rektora AGH
ds. Kół Naukowych

Stowarzyszenie
„Studenckie Towarzystwo Naukowe”

Diamenty AGH

Konkurs na najlepszą pracę dyplomową „**Diamenty AGH**” organizowany od 1998 roku przez Stowarzyszenie „Studenckie Towarzystwo Naukowe”, pod patronatem JM Rektora AGH, odbywa się w dwóch kategoriach: najlepsza praca teoretyczna i najlepsza praca aplikacyjna. Celem konkursu jest „wyluskiwanie” i promocja autorów ciekawych prac dyplomowych, podnoszenie poziomu naukowego studentów i pobudzanie ich do podejmowania nowych zagadnień, a także doskonalenie umiejętności szlachetnej rywalizacji.

Uczestnikami Konkursu mogą być studenci AGH, którzy złożyli pracę dyplomową w terminie przewidzianym programem studiów. Prace przyjęte do Konkursu oceniane są dwuetapowo. W I etapie prace zostają ocenione przez właściwe komisje wydziałowe powołane przez dziekanów wydziałów AGH. Do II etapu każda komisja wydziałowa może przedstawić dwie prace. W II etapie prace ocenia Jury, skład którego stanowią pracownicy naukowcy przedstawiciele każdego Wydziału oraz przedstawiciel organizatora konkursu, pełniący jednocześnie funkcję przewodniczącego jury. Jury II etapu wybiera najlepsze prace w danej edycji konkursu, po jednej w każdej z kategorii, a autorzy tych prac zostają laureatami głównej nagrody. Prace, które „przechodzą” do drugiego etapu konkursu uzyskują wyróżnienie i są prezentowane na specjalnej wystawie w Bibliotece Głównej AGH (maj-wrzesień). Otwarcie wystawy towarzyszy uroczystemu ogłoszeniu wyników konkursu, podczas którego wyróżnieni autorzy otrzymują okolicznościowe medale i dyplomy. Wręczenie głównych nagród przyznawanych przez JM Rektora dla autorów najlepszych prac, a także dla promotorów tych prac odbywa się podczas uroczystości inauguracji roku akademickiego gdzie laureaci otrzymują także specjalne statuetki konkursu – *Diamenty AGH*. Akt ten, stał się symboliczną klamrą w życiu studenta naszej Uczelni – od wręczenia indeksu do wręczenia nagrody za najlepszą pracę dyplomową. Dla organizatorów konkursu z kolei to powód do satysfakcji, że znalazł on stałe miejsce pośród wielu przedsięwzięć podejmowanych w naszej Uczelni na rzecz nauki, dydaktyki i wychowania.

Doświadczenia w organizacji dotychczasowych edycji wskazują, że

w znakomitej większości cele konkursu zbieżne są z celami stawianymi sobie przez uczelnię wyższą przy realizacji jej misji w obszarze dydaktyki i nauki, ale także w zakresie kształtowania postaw i wychowania młodych ludzi. Konkurs pobudza studentów, a następnie dyplomantów, ale także promotorów i opiekunów prac, do podejmowania nowych ciekawych zagadnień i tematów. Konkurs wpływa na podniesienie poziomu naukowego realizowanych w uczelni prac dyplomowych. W znacznej części autorzy prac zgłoszonych do konkursu mają na swoim koncie aktywną pracę w kołach naukowych, uczestnictwo w międzynarodowej współpracy naukowej lub studiach zagranicznych wspartych stypendiami naukowymi i wyróżnieniami.

Kryteria konkursu sprzyjają i motywują dyplomanta do większej samodzielności w podejmowaniu decyzji i kreatywności, ale także umiejętności gospodarowania czasem i dotrzymywania podejmowanych zobowiązań. Konkurs sprzyja pogłębianiu przez przyszłego absolwenta biegłości „poruszania się po wiedzy” i potrzeby ciągłego doskonalenia się, niezwykle ważnych umiejętności w dzisiejszej rzeczywistości gospodarczej. Udział i wyróżnienie w konkursie powiększa wartość dorobku naukowo-badawczego absolwenta także m.in. poprzez możliwość publikowania swoich osiągnięć w specjalnym zeszycie naukowym (Zeszyty STN – wpisane do wykazu punktowanych czasopism naukowych MNiSzW) czy wzbogacenie listy osobistych osiągnięć i sukcesów.

Zakończona została właśnie IX edycja konkursu „**Diamenty AGH**”. Jury konkursu na swoim posiedzeniu w dniu 13 marca 2008 roku, postanowiło uznać za najlepsze w 2007 roku następujące prace:

– w kategorii **prac teoretycznych:**

autor: mgr inż. **Bartłomiej Biedroń** – Wydział Fizyki i Informatyki Stosowanej
„Zależność widm hadronów od rapidity w modelu termalnym relatywistycznych zderzeń ciężkich jonów”

promotor – prof. dr hab. **Wojciech Broniowski** – Instytut Fizyki Jądrowej PAN

– w kategorii **prac aplikacyjnych:**

autor: mgr inż. **Tomasz Kluj** – Wydział Fizyki i Informatyki Stosowanej
„Automatyzacja pomiarów obrazów dyfrakcyjnych”

promotor – prof. dr hab. inż. **Andrzej Zięba** – Wydział Fizyki i Informatyki Stosowanej

Po raz pierwszy też w prawie dziesięcioletniej historii konkursu laureatami

głównych nagród w obu kategoriach konkursu zostali studenci-dyplomanci z jednego wydziału, wydziału Fizyki i Informatyki Przemysłowej. Gratulacje władzom dziekańskim i kadrze dydaktycznej Wydziału FIIP tego wspólnego sukcesu w IX edycji konkursu.

Bartłomiej Biedroń urodził się 28 lipca 1982 roku w Katowicach. Zainteresowanie naukami ścisłymi wykazywał od wczesnych lat szkolnych. Wybrał naukę w klasie o profilu matematyczno-informatycznym w II Liceum Ogólnokształcącym im. Emilii Plater w Sosnowcu. Następnie rozpoczął studia w AGH na Wydziale Fizyki i Techniki Jądrowej (obecnie Wydział Fizyki i Informatyki Stosowanej). Uzyskałszy



for. arch. autora

bardzo dobre wyniki w nauce otrzymał zgodę na kontynuację studiów w toku indywidualnym (ITS) w zakresie Fizyki Jądrowej pod opieką naukową prof. dr. hab. Bogdana Muryna. W tym czasie rozpoczął drugi kierunek studiów – Informatykę Stosowaną, również w AGH.

Pracę magisterską wykonał u prof. dr hab. Wojciecha Broniowskiego w Zakładzie Teorii Struktury Materii Instytutu Fizyki Jądrowej im. Henryka Niewodniczańskiego Polskiej Akademii Nauk w Krakowie. Wyniki pracy zostały opublikowane w „Physical Review C”, były też kilkakrotnie prezentowane na konferencjach krajowych i zagranicznych. Praca jest szeroko cytowana w literaturze zagranicznej.

Ponadto od dzieciństwa wykazywał zdolności muzyczne, czego wyrazem było rozpoczęcie nauki gry na pianinie w szkole muzycznej im. Jana Kiepury w Sosnowcu. Również w tym czasie rozpoczął naukę gry na gitarze elektrycznej.

Na pianinie i gitarze gra do dziś, w wolnych chwilach...

Tomasz Kluj: urodził się 1 sierpnia 1980 roku w Mielcu. Uczęszczał do Sportowej Szkoły Podstawowej nr 6 im. Żwirki i Wigury w Mielcu. W okresie tym brał udział w olimpiadach matematycznych oraz chemicznych jak również zdobywał



foto: arch. autora

czołowe miejsca w Mistrzostwach Polski w Pływaniu.

W trakcie szkoły średniej, Technikum Elektryczne o profilu Maszyny i Aparaty Elektryczne, poszerzał wiedzę z programowania, elektroniki oraz fizyki. Ogromne zainteresowanie nowinkami technicznymi zachęciło do kontynuacji edukacji na uczelni technicznej.

W 2000 roku rozpoczął studia na wydziale Fizyki i Informatyki Stosowanej na specjalności Fizyka Ciała Stałego. Poza studiami brał czynny udział w działalności Studenckiego Kola Naukowego BOZON w ramach, którego rozpoczął badania efektu dyfrakcji na tkaninach. Badania te przerodziły się w pracę inżynierską, a następnie w pracę magisterską. Wspólnie z koleżanką Magdaleną Makarewicz zdobył w 2004 na Studenckiej Sesji Kół Naukowych pierwsze miejsce, przedstawiając pierwsze wyniki badań dyfrakcji na tkaninach. W okresie tym

rozszerzał również swoje zainteresowania grafiką i fotografią. Na Mistrzostwach Polski Wyższych Szkół Technicznych w Pływaniu zdobywał dla swojej uczelni czołowe miejsca. Był również członkiem zarządu Akademickiego Związku Sportowego.

Ponadto lubi czynnie uprawiać sport: kolarstwo górskie, wioślarstwo, wycieczki górskie, narty oraz rolki. Uwielbia dobrą muzykę, film i książkę. Z przyjemnością podróżuje.

W tegorocznej IX już edycji konkursu wyróżnienia uzyskało 24 prace. Poniżej wykaz wyróżnionych prac.

Realizacja idei konkursu „Diamenty AGH” nie byłaby możliwa bez przychylności i zaangażowania wielu ludzi, w szczególności Rektorów naszej uczelni poprzedniej i obecnej kadencji, Panów Profesorów Ryszarda Tadeusiewicza i Antoniego Tajdusia, Jurorów obu etapów i Dyrekcji Biblioteki Głównej, pod adresem których kieruję wyrazy uszanowania i słowa gorących podziękowań. Dziękując Państwu jurorom za zaangażowanie i pracę na rzecz konkursu z satysfakcją pragnę podkreślić, że wnikliwa ocena prac zgłaszanych do konkursu dokonywana przez tak szerokie grono pracowników naukowych przyczynia się do wzrostu rangi konkursu i wartości uzyskanych w nim nagród i wyróżnień. Oceny prac w drugim etapie IX edycji konkursu dokonywało jury (mam zaszczyt przewodniczyć pracom jury)

w następującym składzie:

- dr hab. inż. Waldemar Korzeniowski – Wydział Górnictwa i Geoinżynierii,

- dr hab. inż. Kurt Wienczek, prof. AGH – Wydział Inżynierii Metali i Informatyki Przemysłowej,
- prof. dr hab. inż. Barbara Florkowska – Wydział Elektrotechniki, Automatyki, Informatyki i Elektroniki,
- dr hab. inż. Mariusz Giergiel, prof. nadzw. AGH – Wydział Inżynierii Mechanicznej i Robotyki,
- dr inż. Jausz Herzig – Wydział Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska,
- dr hab. inż. Konrad Eckes, prof. nadzw. AGH – Wydział Geodezji Górniczej i Inżynierii Środowiska,
- prof. dr hab. Andrzej Małeckie – Wydział Inżynierii Materiałowej i Ceramiki,
- dr hab. inż. Stanisław Rządkosz, prof. nadzw. AGH – Wydział Odlewnictwa,
- dr hab. inż. Maria Richert, prof. nadzw. AGH – Wydział Metali Nieżelaznych,
- dr inż. Adam Zubrzycki – Wydział Wiertnictwa, Nafty i Gazu,
- dr hab. Andrzej Podobiński, prof. nadzw. AGH – Wydział Zarządzania,
- prof. dr hab. Leszek Czepirski – Wydział Paliw i Energii,
- dr hab. Andrzej Lenda, prof. nadzw. AGH – Wydział Fizyki i Informatyki Stosowanej,
- dr hab. Stanisław Brzychczyk, prof. nadzw. AGH – Wydział Matematyki Stosowanej,

Kategoria prac teoretycznych

Autor pracy	Tytuł	Wydział	Promotor
Justyna Flis	Zmienność właściwości termodynamicznych minerałów z szeregu piromorfity-mimetyt	WGGiOŚ	dr inż. Maciej Manecki
Piotr Drzyszek	Influence of carbon reducer properties on steelmaking slag reduction process	WIMIIP	dr hab. inż. Mirosław Karbowniczek, prof. n
Rafał Gugala	Propozycje rekultywacji i zagospodarowania terenów poeksploatacyjnych w o/Belchatów i o/Szczerców	WGIG	dr inż. Anna Ostrega
Marzena Żurek-Tatara	Badanie właściwości tworzyw nanokompozytowych dla techniki i medycyny	WIMiC	dr hab. inż. Marta Błażewicz, prof. n
Paweł Płachecki	Taryfy energii elektrycznej – tworzenie, zatwierdzanie i egzekwowanie	WPIE	prof. dr hab. inż. Eugeniusz Mokrzycki
Łukasz Krzyżowski	Wspólnoty lokalne w transnarodowej przestrzeni społecznej. Strategie życiowe, kapitał społeczny, wizje rozwoju lokalnego u transmigrantów i młodzieży wiejskiej	WNSS	prof. dr hab. Janusz Mucha
Bartłomiej Biedroń	Zależność widm hadronów od rapidity w modelu termalnym relatywistycznych zderzeń ciężkich jonów	WFiS	prof. dr hab. Wojciech Broniowski
Jakub Kolecki	Automatyzacja pomiarów na obrazach cyfrowych pola tekstowego AGH do kalibracji kamer bliskiego zasięgu	WGGiIŚ	dr inż. Regina Tokarczyk
Paweł Przybyłowicz	Algorytmy deterministyczne, randomizacyjne i kwantowe dla problemów początkowych	WMS	dr hab. Bolesław Kacewicz, prof. n
Wojciech Czech	The methods for generation of descriptors with applications to comparison of complex networks	WEAiE	dr hab. inż. Witold Dzwiniel, prof. n
Agnieszka Hotłoś	Wpływ powłoki niobu na zwilżalność, strukturę i wytrzymałość granicy rozdziału w układzie Al/Al2O3	WMN	dr hab. inż. Maria Richert, prof. n
Michał Śmierciak Łukasz Widzyk	Koncepcyjny projekt protezy ręki	WIMiR	dr hab. inż. Jacek Cieśliak

– prof. dr hab. Janusz Mucha – Wydział Nauk Społecznych Stosowanych.

Gorące podziękowania pragnę skierować pod adresem współorganizatorów konkursu: sekretarza konkursu i jednocześnie Przewodniczącej Zarządu STN dr hab. inż. Barbary Maleckiej, organizatorów wystawy prac i promocji konkursu dr inż. Agnieszki Łącz, mgr. inż. Rafała Tarko, mgr. inż. Karola Kyzioła i Jakuba Ujejskiego Wiceprzewodniczącego Zarządu STN oraz zespołu redakcyjnego Wydawnictwa STN: dr Jadwigi Orewczyk, mgr inż. Agnieszki Cebo i dr inż. Andrzej Gołdasza. Na podkreślenie zasługuje także fakt, że statuetki „Diamentów AGH” oraz okolicznościowe medale dla wyróżnionych autorów prac, przygotowane w oparciu o koncepcję pomysłodawców konkursu, wykonane zostały na Wydziale Odlewnictwa AGH pod kierunkiem Pana Dziekana prof. dr. hab. inż. Stanisława Rządkosza. Wszystkim bardzo serdecznie dziękuję.

Jednocześnie w imieniu organizatorów i patrona konkursu JM Rektora serdecznie zapraszam laureatów i wyróżnionych, ich opiekunów naukowych, jurorów i władze wydziałów oraz wszystkich zainteresowanych na uroczyste ogłoszenie wyników IX edycji konkursu, wręczenie medali i dyplomów oraz otwarcie pokonkursowej wystawy prac, które odbędzie się w dn. 16.05.2008 (piątek)

o godz. 10.00 w gmachu Biblioteki Głównej AGH.

Historię konkursu, regulamin, autorów zwycięskich i wyróżnionych prac w dotychczasowych konkursu można znaleźć także pod adresami:

<http://www.stn.agh.edu.pl/konkurs-diamenty-agh>

<http://www.stn.agh.edu.pl/konkurs-diamenty-agh/regulamin>.

Zapraszam tegorocznych dyplomantów do udziału w kolejnej X edycji konkursu. „Diamenty AGH” czekają na Was!

⇄ **Leszek Kurcz**
Przewodniczący Jury

Stowarzyszenie STUDENCKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE
Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica

ogłaszają:

X konkurs na najlepszą pracę dyplomową
„Diamenty AGH”
pod patronatem Jego Magnificencji Rektora AGH

Konkurs odbywa się w dwóch kategoriach:
najlepsza praca teoretyczna, najlepsza praca aplikacyjna

Uczestnikami Konkursu mogą być studenci AGH, którzy zdali egzamin dyplomowy w regulaminowym terminie. Prace należy składać do dnia 30 października 2008 roku w sekretariacie Stowarzyszenia. Wyróżnione w Konkursie prace są prezentowane na specjalnej wystawie w Bibliotece Głównej AGH. Wręczenie nagród i statuetek „Diamenty AGH” dla zwycięzców Konkursu odbywa się podczas uroczystości inauguracji roku akademickiego.

Informacje dotyczące Konkursu i Regulamin dostępne są na stronie:
<http://www.stn.agh.edu.pl/>

Kategoria prac aplikacyjnych

Autor pracy	Tytuł	Wydział	Promotor
Monika Dańków	Wykorzystanie technik sieciowych do zarządzania projektem w koncernie węglowym	WGiG	dr inż. Edyta Brzychozy
Tomasz Olszewski	Aparatura mikrotermogravimetryczna do badania korozji metali w atmosferach nawęglających	WIMiC	dr hab. inż. Zbigniew Grzesik
Michał Łukasik	Projekt systemu klimatyzacji miejscowej dla sali dydaktyczno-konferencyjnej	WIMiIP	dr inż. Leszek Kurcz
Marcin Wołowicz	Ochrona środowiska w energetyce opartej na procesach spalania paliw stałych	WPIE	dr inż. Mirosław Kwiatkowski
Dorota Ficek	Prognoza oddziaływania inwestycji na środowisko zbiornika wodnego Świnna Poręba	WGGiOŚ	dr inż. Andrzej Gałaś
Anna Sojka	Wpływ wybranych parametrów na anodowe rozpuszczanie miedzi w rozpuszczalnikach organicznych	WO	dr inż. Maria Starowicz
Tomasz Kluj	Automatyzacja pomiarów obrazów dyfrakcyjnych	WFiIS	prof. dr hab. inż. Andrzej Zięba
Jakub Grygierzec	Analiza porównawcza modelu danych GML z modelem danych GIS/CAD	WGGiIŚ	dr inż. Artur Krawczyk
Marcin Rydzik	Wpływ odpadów z fluidalnego spalania paliw na parametry technologiczne zaczynów cementowych sporządzonych na osnowie cementów portlandzko-żużlowych CEMII/B-S 32,5R	WWNiG	prof. dr hab. inż. Stanisław Strzycki
Adam Glowacz	Rozpoznawanie dźwięków w maszynie prądu stałego z zastosowaniem algorytmów sztucznej inteligencji	WEAIE	dr inż. Andrzej Staniszewski
Piotr Tkaczewski	Ocena możliwości technologicznych kształtowania plastycznego kompozytów aluminiowych zbrojonych popiołami lotnymi	WMN	dr hab. inż. Jan Richert, prof. AGH
Krzysztof Niemiec	System monitoringu turbozespołu TP6 z zastosowaniem nowoczesnych metod pomiarowych	WIMiR	dr inż. Tomasz Korbziel

XLV Sesja Studenckich Kół Naukowych

Zbliża się maj i kolejna, XLV już Sesja Studenckich Kół Naukowych Pionu Hutniczego. Jest to jedna z dwóch dużych studenckich sesji odbywających się w ramach obchodów tradycyjnych dorocznych świąt w AGH (Dzień Hutnika, Barbórka). Sesje Studenckich Kół Naukowych AGH to jedno z ważniejszych przedsięwzięć studenckiego ruchu naukowego naszej Uczelni. Organizowane przez Pełnomocników Rektora ds. kół naukowych, opiekunów kół naukowych i studentów, pod patronatem JM Rektora AGH, są pewnego rodzaju podsumowaniem rocznej działalności naukowej studentów zrzeszonych w kołach naukowych. Koła naukowe działają w AGH w ramach struktury, którą tworzą:

- JM Rektor AGH,
- Prorektor ds. Kształcenia,
- Pełnomocnik Rektora ds. Kół Naukowych Pionu Hutniczego,
- Opiekunowie,
- Zarządy i Członkowie Kół Naukowych Pionu Hutniczego.

Pion Hutniczy studenckich kół naukowych AGH tworzą koła naukowe działające na wydziałach: Inżynierii Metali i Informatyki Przemysłowej, Elektrotechniki, Automatyki, Informatyki i Elektroniki, Inżynierii Mechanicznej i Robotyki, Inżynierii Materiałowej i Ceramiki, Odlewnictwa, Metali Nieżelaznych, Zarządzania, Paliw i Energii, Fizyki i Informatyki Stosowanej, Matematyki Stosowanej i Międzywydziałowej Szkoły Energetyki. Koła naukowe Pionu Hutniczego skupiały w ostatnim roku blisko 800 studentów w 61 zarejestrowanych kołach. Koła te w głównej mierze prowadzą działalność naukową, podejmując również działania w innych dziedzinach: działalności organizacyjnej, kultury, sportu i rekreacji, także we współpracy z kołami naukowymi innych uczelni krajowych i zagranicznych, stowarzyszeniami i organizacjami przemysłowymi. Zakres pracy naukowej kół związany jest najczęściej z działalnością prowadzoną przez jednostki organizacyjne naszej Uczelni w ramach których działają Koła. W najbliższym czasie, w związku z obowiązującymi nowymi przepisami, przeprowadzona zostanie ponowna rejestracja i weryfikacja działalności kół naukowych zarejestrowanych przed 2002 rokiem. Szczegółowy zakres działalności i osiągnięcia kół naukowych prezentowane są w sprawozdaniach, gablotach i na internetowych stronach poszczególnych kół. Dotyczą one zarówno działalności naukowej jak również działalności na innych polach i w wielu przypadkach

Studenckie koła naukowe pionu hutniczego

KOŁO NAUKOWE	OPIEKUN	WYDZIAŁ
Metalurgii Surówki i Stali	dr hab. inż. Mirosław Karbowniczek prof. nadzw. dr inż. Arkadiusz Klimczyk	IMIiP
Metaloznawców	dr inż. Grzegorz Michta	IMIiP
Energetyków „Caloria”	dr inż. Andrzej Goldasz	IMIiP
Przeróbki Plastycznej Metali „Hefajstos”	dr hab.inż. Stanisław Turczyn, prof. nadzw.	IMIiP
„Powierzchnia”	dr inż. Agnieszka Kopia	IMIiP
Informatyków „MetalSoft”	dr inż. Łukasz Rauch	IMIiP
Przetwórstwa Stopów i Materiałów Specjalnych „Promat”	dr inż. Marek Wojtaszek	IMIiP
Studenckie Koło Informatyki Przemysłowej „Skip”	dr inż. Jarosław Durak	IMIiP
„Magneziki”	dr hab. inż. Wiesław Jażdżyński, prof. nadzw.	EAIiE
Bioinżynierii „Implant”	dr inż. Andrzej Izworski	EAIiE
Elektroników, Automatyków I Robotyków „Serwo”	mgr inż. Marcin Nowak	EAIiE
Elektroenergetyków „Piorun”	prof. dr hab. inż. Barbara Florkowska	EAIiE
Elektroników	dr inż. Cezary Worek	EAIiE
„Ecart”	dr hab. inż. Andrzej Bień	EAIiE
Elektrotermii – „Elterma”	dr inż. Zbigniew Waradzyn	EAIiE
„Telephoners”	dr inż. Marek Natkaniec	EAIiE
„Bit”	dr inż. Rafał Dreżewski	EAIiE
„Sieci”	prof. dr hab. inż. Wiesław Wajs	EAIiE
Sztucznej Inteligencji „Noesis”	dr inż. Mirosław Gajer	EAIiE
Modelowanie w Finansach	dr hab. inż. Andrzej M. Skulimowski prof. nadzw.	EAIiE
Elektroniki Przemysłowej	dr inż. Adam Penczek	EAIiE
Systemów Informatycznych Zarządzania „Smile”	prof. dr hab. inż. Ewa Dudek-Dyduch	EAIiE
„Integra”	dr hab. inż. Andrzej Turnau nadzw.	EAIiE
„Mediaframe”	dr inż. Jarosław Bułka	EAIiE
Przetwarzania Sygnałów „Spectrum”	mgr inż. Jakub Gałka	EAIiE
Ergonomii „Komfort”	dr inż. Grażyna Wszotek	IMIiR
Mechaników „Decybel”	dr inż. Grzegorz Cieplok	IMIiR
Robotyków „Cyborg”	dr inż. Mariusz Gibiec	IMIiR
Mechaników Automatyków „Sensor”	dr inż. Andrzej Kot	IMIiR
Mechaników	dr inż. Stanisław Krawczyk	IMIiR
Urządzeń Technologicznych i Ochrony Środowiska	dr hab. inż. Andrzej Świątoniowski prof. nadzw.	IMIiR
Studenckie Koło Wynalazców „Edison”	dr Edward Wojnar	IMIiR
„Mechabajt”	dr inż. Wojciech Ciesielka	IMIiR
Akustyki Strukturalnej	dr inż. Marek Iwaniec	IMIiR
Inżynierii Biomedycznej i Bioniki	dr inż. Zbigniew Damijan	IMIiR
Mechaniki Teoretycznej i Stosowanej	dr inż. Krzysztof Mendrok	IMIiR
„Controllers”	dr inż. Piotr Micek	IMIiR
Ceramików „Ceramit”	dr inż. Waldemar Pichór	IMIiC
„Nucleus”	dr hab. inż. Barbara Matecka	IMIiC
„Zgarek”	dr inż. Barbara Olszowska-Sobieraj	O
Metalurgów „De Re Metallica”	dr inż. Stanisław Pietrzyk	MN
Przeróbki Plastycznej i Metaloznawstwa	dr hab. inż. Tadeusz Knych, prof. nadzw.	MN
Metaloznawców	prof.dr hab.inż. Borys Mikołowski	MN
„Doskonalenie jakości”	dr inż. Krzysztof Zaba	MN
Zarządzania	dr inż. Małgorzata Maternowska	Z
Inżynierii Zarządzania	dr inż. Marek Drożdż	Z
„Kadra”	dr Wojciech Pawnik	Z
Informatyki Stosowanej „@Trend”	dr inż. Janusz Opita	Z
„Menedżer Produkcji”	dr hab.inż. Wiktor Kubiński prof. nadzw.	Z
„Dominium”	mgr inż. Dariusz Cichoń	Z
„Transpeed”	mgr inż. Marek Karkula	Z
„Menedżer Jakości”	dr inż. Bartosz Soliński	Z
„Green Energy”	dr inż. Mirosław Kwiatkowski	PIE
Zrównoważonego Rozwoju „Solaris”	mgr inż. Andrzej Wyrwa	PIE
Fizyków „Bozon”	dr Wiesław Woch	FIiS
Informatyków „Kernel”	mgr Barbara Kawecka-Magiera	FIiS
Modelowania Finansowego	dr inż. Jerzy Dzieża	MS
Studenckie Koło Matematyków	mgr Witold Majdak	MS
„Eko-Energia”	dr hab. inż. Jacek Zimny prof.n.	MSE
Przedsiębiorców „Firma”	dr inż. Maria Korzec	OHTzM
Komitet Lokalny IAESTE Studentów AGH	dr inż. Mariusz Macherzyński	AGH

towarzyszą temu sukcesy wykraczające poza mury uczelni, miasta a nawet kraju. W wielu także przypadkach są to wspólne sukcesy studentów, opiekunów i wspierających ich władz dziekańskich.

Do zadań Pełnomocników Rektora ds. Kół Naukowych należy przede wszystkim koordynacja realizacji zadań kół naukowych pionu we współpracy z władzami Uczelni, integracja studenckiego ruchu naukowego, wspieranie różnych inicjatyw kół naukowych i promocja studenckiego ruchu naukowego. Majowe sesje naukowe to także okazja do podsumowania działalności pełnomocnika. Do głównych zadań, które Pełnomocnik Rektora ds. Kół Naukowych Pionu Hutniczego inicjował lub kontynuował w ostatnim roku akademickim zaliczyć można m.in.:

- wydanie pierwszego, z zaplanowanych do wydawania w 3-letnich okresach, suplementu „Kroniki studenckich kół naukowych” – która ukazała się w ramach jubileuszu 85-lecia Uczelni a dotyczącego historii studenckiego ruchu naukowego AGH;
- przygotowanie i przeprowadzenie XLIV Sesji Studenckich Kół Naukowych Pionu Hutniczego (10.05.2007). Referaty przygotowane przez studentów prezentowane były w 26 sekcjach tematycznych do których zgłoszono 336 referatów przygotowanych indywidualnie lub zespołowo przez 425 autorów, przedstawicieli studenckich kół naukowych z 9 uczelni krajowych i zagranicznych, w tym przedstawiciele z 47 kół naukowych działających w AGH. W sumie w sesji wzięło udział ok. 850 uczestników;
- wydanie Materiałów XLIV Sesji zawierających m.in. streszczenia referatów ;
- przygotowanie i przeprowadzenie Sesji Laureatów XLIV Sesji (17.05.2007);
- przygotowanie wspólnie ze Studenckim Towarzystwem Naukowym imprezy „Studencka Majówka”, towarzyszącej XLIV Sesji połączonej ze zwiedzaniem Opactwa w Tyńcu i koncertem muzyki klasycznej – ponad 200 uczestników;
- przygotowanie do druku i wydanie zeszytu naukowego z publikacjami laureatów XLIV Sesji (Zeszyty STN, nr 13) – Zeszyty STN decyzją Ministra NiSzW zostały wpisane w 2007 roku do wykazu punktowanych czasopism naukowych;
- przygotowanie i przeprowadzenie kolejnego XII Seminarium Studenckiego Ruchu Naukowego,

„Janowice 2007” (19-21.10.2007) – seminaria organizowane corocznie mają charakter szkoleniowo-dyskusyjny, uczestnikami są przedstawiciele władz uczelni, opiekunowie i przedstawiciele kół naukowych;

- kontynuacja wspólnie z Pełnomocnikiem ds. Kół Naukowych Pionu Górniczego i Stowarzyszeniem „Studenckie Towarzystwo Naukowe” projektu pod nazwą „Forum Kół Naukowych – spotkania z nauką i sztuką” (8 spotkań, 34 spotkania od 2003 roku) i rozwijanie współpracy w ramach ww. Forum z krakowskimi artystycznymi uczelniami (Akademia Sztuk Pięknych, Akademia Muzyczna, Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna);
- inicjatywa i współpraca z Pełnomocnikiem ds. Kół Naukowych Pionu Górniczego i Pionem Prorektora ds. Kształcenia przy realizacji programu promocji AGH w szkołach średnich;
- przygotowanie wspólnie z kołami naukowymi Pionu Górniczego stoiska informacyjnego w ramach „Dni Otwartych” AGH i promocja studenckiego ruchu naukowego w AGH: artykuły prasowe, wywiady, strona internetowa.

Od wielu lat ważnym zadaniem Pełnomocnika jest koordynacja organizacji corocznych sesji kół naukowych pionu. W ramach tegorocznej XLV Sesji, podobnie jak i w poprzednich, obrady prowadzone będą w sekcjach tematycznych

obejmujących szerokie spektrum dziedzin i dyscyplin naukowych.

Prowadzony będzie także konkurs na najlepsze referaty w poszczególnych sekcjach tematycznych, a laureaci otrzymają dyplomy i nagrody. Laureaci I-go miejsca otrzymają dyplomy z rąk Rektora na uroczystym, zwołanym z okazji „Dnia Hutnika”, posiedzeniu Senatu. Będą mieli także możliwość prezentacji swoich prac na specjalnej Sesji Laureatów, która jest przeglądem różnorodności tematyki podejmowanej w sekcjach. Laureaci II i III miejsca otrzymają dyplomy z rąk Dziekanów na posiedzeniach Rad Wydziałów, na których działają ich koła naukowe. Dodatkowo od wielu już lat laureaci mają możliwości publikowania swojego dorobku naukowo-badawczego w specjalnym zeszycie naukowym wydawanym przez wydawnictwo Studenckiego Towarzystwa Naukowego i bardzo często jest to pierwszy krok do udanej kariery naukowej czy zawodowej przyszłego absolwenta. Od lat wielkim zainteresowaniem cieszy się towarzysząca sesjom studenckich kół naukowych pionu hutniczego „Wielka Studencka Majówka” organizowana pod patronatem Prorektora ds. Kształcenia, która stanowi formę nagrody dla studentów za aktywność w działalności prowadzonej w ramach studenckich kół naukowych i spełnia istotną rolę integracyjną w środowisku studenckim.

W tegorocznej XLV Sesji Studenckich Kół Naukowych Pionu Hutniczego zgłosiło swój udział 430 autorów i współautorów

XLV Sesja Kół Naukowych Pionu Hutniczego – Sekcje tematyczne i miejsca obrad

I.	Sekcja Akustyki Strukturalnej i Inżynierii Biomedycznej	B-3/B-4, s. 015
II.	Sekcja Automatyki, Elektrotechniki i Telekomunikacji	B-1, s. 015
III.	Sekcja Automatyzacji Procesów	B-2, s. 110
IV.	Sekcja Ceramiki i Inżynierii Materiałowej	A-3, s. 118
V.	Sekcja Elektroenergetyki	B-1, s. 014
VI.	Sekcja Elektroniki	C-3, s. 501
VII.	Sekcja Elektroniki Przemysłowej	B-1, s. 102
VIII.	Sekcja Elektrotermii	B-1, s. 25
IX.	Sekcja Ergonomii	D-1, s. 102
X.	Sekcja Fizyki	D-10, s. B
XI.	Sekcja Informatyki w Inżynierii Mechanicznej	D-1, s. 119
XII.	Sekcja Informatyki Stosowanej	B-4, s. 209
XIII.	Sekcja Inżynierii Metali	A-2, HA 102
XIV.	Sekcja Inżynierii Produkcji	D-14, s. 116
XV.	Sekcja Inżynierii Spajania	A-2, s. 12h
XVI.	Sekcja Maszyn, Urządzeń Technologicznych	D-4, s. 8
XVII.	Sekcja Metaloznawstwa	A-2, s. 5 i s. 39
XVIII.	Sekcja Metalurgii i Recyklingu	B-5, s. 110
XIX.	Sekcja Odlewnictwa	D-8, Aula
XX.	Sekcja Przedsiębiorczości, Zarządzania i Modelowania w Finansach	A-2, s. 1001
XXI.	Sekcja Przeróbki Plastycznej Metali	B-4, ps. 301
XXII.	Sekcja Robotyki, Mechatroniki	D-1, s. 401 i s. 402
XXIII.	Sekcja Techniki Ciepłej, Energetyki i Ochrony Środowiska	B-4, s. 312

referatów z kilkudziesięciu kół naukowych pionu hutniczego AGH oraz 6 innych uczelni krajowych i zagranicznych. Prezentować oni będą ponad trzysta prac w 23 sekcjach tematycznych.

Działalność kół naukowych to przede wszystkim zaangażowanie studentów w działaniach wykraczających poza program studiów, ale w dużej mierze jest to zasługa inspiracji i pracy opiekunów kół, pracowników naukowo-dydaktycznych uczelni. Majowe sesje to także dla nich powód do osobistej satysfakcji.

W imieniu Studentów, Opiekunów i własnym serdecznie zapraszam na uroczystą inaugurację XLV Sesji Studenckich Kół Naukowych a następnie na obrady w sekcjach w dniu 8 maja oraz na Sesję Laureatów w dniu 15 maja 2008 roku.

✉ **Leszek Kurcz**

Pełnomocnik Rektora ds. Kół Naukowych
Pionu Hutniczego

Program XLV Sesji Studenckich Kół Naukowych Pionu Hutniczego

Czwartek, 8 maja 2008, godz. 9⁰⁰–9⁴⁵

Uroczysta inauguracja XLV Sesji, wystąpienie JM Rektora,
wręczenie dyplomów, referat inauguracyjny
Aula, A-0

godz. 10⁰⁰–15⁰⁰

Obrady w sekcjach tematycznych

Piątek, 9 maja 2008, godz. 13³⁰–15⁰⁰

Uroczyste posiedzenie Senatu AGH, wręczenie dyplomów laureatom XLV Sesji
Aula, A-0

Czwartek, 15 maja 2008, godz. 9⁰⁰–13⁰⁰

Sesja Laureatów – inauguracja, obrady
Aula, A-0

Piątek, 16 maja 2008, godz. 13³⁰–19³⁰

Studencka Majówka 2008
Kraków–Tyniec–Kraków

Stacja AGH już niedługo zacznie działać

Na przełomie marca i kwietnia br. media krakowskie, ale również i ogólnopolskie, obiegała informacja o sprowadzeniu do naszego miasta lokomotywy parowej Ty2-559. Maszyna wyjechała z Chojnic i po dwóch dniach podróży, 30 marca, wjechała do stacji Kraków Płaszów. Wraz z lokomotywą przybył również wagon. Nie było by w tym wszystkim nic nadzwyczajnego, wszak tabor kolejowy powinien jeździć po szynach, gdyby nie to, że oba obiekty ulokowane zostaną pomiędzy pawilonami B-4 i B-5, na Stacji AGH, która również tam powstanie.

Przedsięwzięcie jest inicjatywą Studenckiego Koła Naukowego Przedsiębiorców „Firma” działającego

w ramach Kół Naukowych Pionu Hutniczego. Cały projekt funkcjonuje pod nazwą „AGH lokomotywą przemysłu”.

Obecnie trwają przygotowania do remontu lokomotywy, którego podjęła się ekipa ze skansenu kolejowego w Pyskowicach. Przewidywany termin sprowadzenia lokomotywy na AGH, jak twierdzi Łukasz Wzorek z koła „Firma”, to połowa października br. Rozwiązane są też problemy z transportem maszyny na teren AGH. Pierwotnie planowany przejazd z Płaszowa przez miasto, został obecnie zastąpiony koncepcją przetoczenia lokomotywy na Dworzec Towarowy i załadowania jej na specjalną platformę, na której miała by trafić na przewidywane miejsce. Problemów związanych

z transportem jest w dalszym nie mało i ciągle trwają ustalenia i poszukiwania najbardziej optymalnego rozwiązania.

Pewnym zmianom ulega też koncepcja samej Stacji AGH. Modyfikowane są pierwotne założenia zgodnie, z którymi stacja miała być stylizowana na lata trzydzieste XX wieku. Obecna koncepcja przewiduje zbudowanie obiektu o nowoczesnej a nawet futurystycznej bryle.

Będziemy obserwowali postęp prac nad tym niecodziennym i oryginalnym pomysłem, a Kołu Naukowemu „Firma” życzymy sukcesu w zakończeniu całego przedsięwzięcia.

✉ **Zbigniew Sulima**



W sumo robotów, AGH zwyciężyła

Zawody robotów to tylko pretekst do tego aby sprawdzić swoje umiejętności w kilku dziedzinach techniki, ponieważ tylko taki robot wygrywa, którego twórca jest biegły w: mechanice, elektronice oraz programowaniu. Rywalizacja robotów, a w zasadzie konstruktorów tych urządzeń, wywodzi się z Japonii i od kilku lat zyskuje coraz większą popularność w Europie. Niedawno (5 i 6 kwietnia br.) odbyła się w Wiedniu, kolejna edycja zmagania robotów RobotChallenge 2008. W zawodach wystawiono 100 robotów z dwunastu europejskich krajów. Konkurencje odbywały się w trzech kategoriach wagowych. Były też zmagania szybkościowe, polegające na przejechaniu przez robota w jak najkrótszym czasie skomplikowanej trasy, a także zmagania zręcznościowe, polegające na zbieraniu przez maszynę plastikowych krążków. Rywalizacji maszyn towarzyszy duże zainteresowanie publiczności, ponieważ popisy walczących robotów są bardzo widowiskowe.

W tegorocznej edycji RobotChallenge wziął udział i odniósł zwycięstwo, **student**

IV roku Wydziału EAIiE, Marcin Kmieć z Koła Naukowego INTEGRA działającego przy Katedrze Automatyki, którego opiekunem jest prof. Andrzej Turnau. Projekt robota pilotował dr Dariusz Marchewka. Wystawiony do zawodów robot nazywa się #103 Bonzoq. Maszyna brała udział w rywalizacji robotów w kategorii „Standard SUMO”. Tego typu urządzenie jest autonomicznym robotem mobilnym to znaczy takim, którym nie steruje się z zewnątrz. Maszyna taka, za pomocą zainstalowanych czujników i komputera pokładowego, musi sama zlokalizować i wypchnąć przeciwnika z ringu o średnicy 1,5 metra. Konstrukcja wyposażona została w 8 czujników odległości, sterowana jest układem mikroprocesorowym i napędzana czterema silnikami prądu stałego, natomiast masa urządzenia ograniczona była regulaminowo do 3 kg. „Bonzoq” ma również zainstalowaną ruchomą łopatkę, której zadaniem jest podnoszenie przeciwników tak, aby tracili kontakt z podłożem.

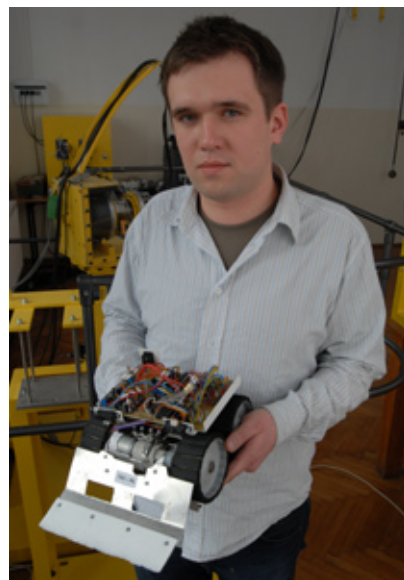


foto. ZS

Konkurencja, w której wziął udział nasz robot rozgrywana była w systemie pucharowym. Numer 103 zwyciężył we wszystkich turniejach. Twórca robota, przyczyn zwycięstwa upatruje się w dobrej konstrukcji mechanicznej urządzenia i właściwemu dobraniu napędu kół. Jest to trzeci robot skonstruowany przez Pana Marcina, ale pierwszy, który wziął udział w zawodach. Konstruktor planuje następnym start w zawodach jeszcze w tym roku akademickim.

Wyjazd na zawody nie byłby możliwy bez środków finansowych przyznanych przez Dziekana prof. Tomasza Szmuca oraz przez Prorektora prof. Antoniego Cieślę, których dotacje pokryły koszty wyjazdu studentów do Wiednia.

Link do wiedeńskiej strony internetowej zawodów:

<http://www.robotchallenge.at/home/ergebnisse/>

✉ Zbigniew Sulima

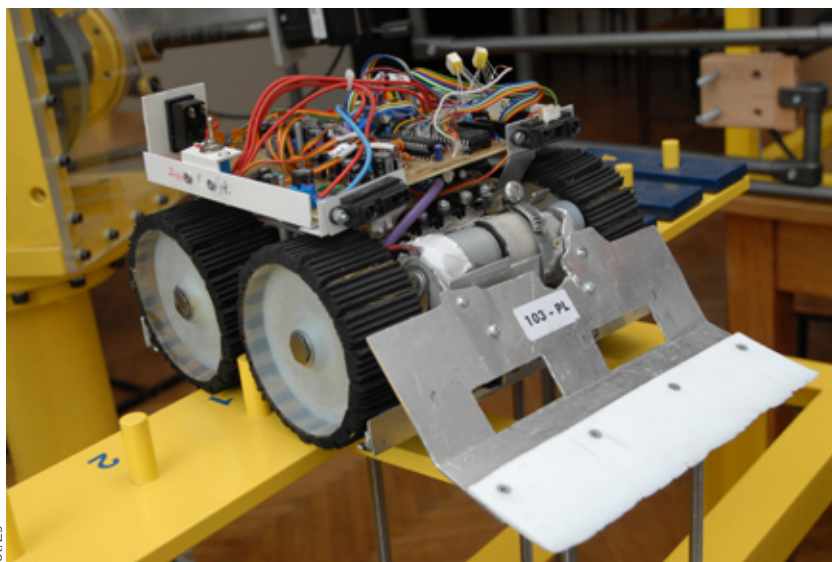


foto. ZS

Dziennikarze rodem z AGH

Krakowska galeria zbędnych

„Człowiek siłą rzeczy gubi się, gdy nie znajduje sposobu ustalenia związku między sobą a tym, co go poprzedza, i tym, co następuje po nim. Traci wówczas wszelki grunt pod nogami, wszelką pewność. Czuje się zabląkany w świecie, ponieważ nie kieruje nim świadomość nieprzerwanej ciągłości. W każdym kraju spotkać można takie istoty...”

Obserwuję ich od pewnego czasu. Ostrożnie, nie nachalnie i z pewną dozą niepewności, pojawiającej się często przy

starciu z zagadką. Niebrydzy, nieglupi, niebiedni a zadziwiający. Oni – zbędni ludzie naszej rzeczywistości.

Nieprzypadkowo reportaż rozpoczynam od fragmentu listu przedstawiciela XIX-wiecznych *zbędnych ludzi*, Piotra Czaadajewa. Przyjęło się traktować ich jako fenomen mogący zaistnieć jedynie na gruncie rosyjskim. Fenomen idealnie wpisujący się w sytuację polityczno-społeczną ówczesnej Rosji.

Polska, Kraków, XXI wiek

Jednym ze *zbędnych* jest dwudziestoletni Michał. Rozpoczął w tym roku studia, jednocześnie podejmując trzy

kierunki. Zabiegany, ze wzrokiem utkwionym zawsze gdzieś daleko, gdzieś „poza”. Można odnieść wrażenie, że nie jest zainteresowany tym, co go otacza. Z drugiej strony każdy jego gest czy spojrzenie zdają się wskazywać na fakt nieustannego, męczącego „wchłaniania” świata, które wiedzie ku zmęczeniu, ku pragnieniu, by choć na chwilę o tym świecie zapomnieć i pozostać poza tym, co rzeczywiste. Wyczuć też można bliżej nieokreślony ból i smutek wpisany w każde wypowiedziane przez niego słowo. Twierdzi, iż interesuje go wszystko, każda „możliwa i niemożliwa sfera nauki i życia”. Studiuje prawo, filologię polską-komparatystykę i psychologię. Wydaje się osobą zbyt dojrzałą jak na swój wiek. Sprawia wrażenie obciążonego niezwykle bagażem. Bagażem doświadczeń, a może myśli.

Gdy zaczynam rozmowę, Michał przybiera teatralną pozę. Jego głos przyjmuje nienaturalną barwę. Z udawanym spokojem rozgląda się wokół, próbując ukryć zmieszanie. Przesadnie gestykuluje. Trudno stwierdzić, czy jego ekscentryczne zachowanie, którego przykładem jest także nerwowy i teatralny śmiech, występujący w najmniej spodziewanych miejscach, to tylko poza. Jeśli zadać mu pytanie, staje się rozmowny. Rozprawia głównie o tym, co należałoby zrobić dla człowieka, dla kraju i dla świata. Sięga po utopistyczne idee, by je werbalnie upragmatyzować. Werbalnie – boi się bowiem działania w sferze rzeczywistej. Jest w nim niewiara w powodzenie i pesymistyczny, krytyczny zamysł nad światem. Dostrzega bezsens rzeczywistości, przeciwko któremu protestuje, a jednocześnie tkwi w lęku i wątpliwości w możliwość zmiany. Uczy się dużo, gdyż wierzy, że (cytuje za Michałem) – „przy obecnej anomii i anomalii, w jakiej pogrążony jest świat nasz, wartości z pradawnych głębszych wartości, możliwość obcowania z pewną formą sensu zapewnić może jedynie nauka”. Michał odczuwa swoją „zbędność” bardzo głęboko. Swoją egzystencję określa mianem beznadziejnej i jałowej.

Na kolejne spotkanie przynoszę mu *Eugeniusza Oniegina* Puszkina, gdzie poprzez postać głównego bohatera poznajemy idealny model *zbędnego człowieka*. Nic nie mówię i niczego nie wyjaśniam, ciekawa jego reakcji. Oddając książkę patrzy mi podejrzliwie w oczy i milczy. Domyśla się, że podsumowałam go jako *zbędnego*. Ja z kolei domyślałam się, iż traktuje to jako zarzut. Postanawiam więc sprawę wyjaśnić. Zbędny człowiek, taki jak ty – mówię – to romantyczny typ zatroskany o losy świata. To człowiek głęboko czujący, o nieprzeciętnej wrażliwości, nie potrafiący znaleźć ukojenia. Szarpany emocjami

i pragnieniami, które nie mogą być zaspokojone. To człowiek prawdziwie myślący.

Michał kiwa smutno głową i mówi: – „Wiesz, ja czasem siedzę nic nie robiąc poza wsłuchiwaniami się w tykanie zegara. Nagle zrywam się, chcę zrobić coś, natychmiast... i czuję niepokój. Często wówczas pakuję się, zostawiam mamie kartkę i wyjeżdżam. To tykanie boli. I to moje nic nie robienie w życiu boli”.

Kolejnym *zbędnym człowiekiem* jest Agnieszka, lat 21. Wysoka, ładna, i oryginalnie ubrana. Studiuje europeistykę i iranistykę. Pragnie wyjechać do Japonii. Jej pasją jest fotografia. Ma za sobą kilka wystaw zbiorowych i dwie indywidualne, w Krakowie i w Warszawie. Nie potrafi znaleźć drogi porozumienia z rówieśnikami i ma konflikt z rodzicami. Nie godzi się na obecny kształt świata. Jest agnostykiem.

– „Wszędzie jestem obca i niezrozumiana wszędzie mi źle, a może dobrze zaledwie krótką chwilę. Wszystko przepełnione jest smutkiem, radość ludzi to dla mnie fałsz, a ich głośny śmiech zapada mi w duszę, osiada na dnie i męczy, bo nie potrafię zrozumieć, z czego się śmieją. Jak można śmiać się, gdy człowiek upadł na tym najlepszym ponoć z możliwych światów. Choć.. to nie tak.. niech się śmieją ale inaczej, niech w tym śmiechu będzie jakiś sens, jakaś mądrość”.

Agnieszka nie czuje – w przeciwieństwie do swego rosyjskiego prototypu – jakiegokolwiek misji czy konkretnego znaczenia swego smutku. Nie wierzy także, iż ta irracjonalna męka ducha i niesprecyzowane cierpienie są uczuciami towarzyszącymi rodzeniu się nowego, lepszego świata (jak sądzili XIX-wieczni rosyjscy *zbędni*). Ona nie wierzy w świat. Wierzy jednak, że świętym obowiązkiem jest być człowiekiem wolnym i że podróże pozwalają choćby częściowo, ogarnąć tę chaotyczną rzeczywistość. Przez namacalne poznawanie. Zatem podróżuje. Nie potrafi długo wytrzymać w jednym miejscu. Nie jest przekonana, czy czuje przynależność do swego kraju. Czuje się raczej obywatelką świata, Europejką.

– „Nie bawi mnie kupowanie spodni Diesla za 1,5 tysięcy złotych i chodzenie na super głośne imprezy. Mam znajomych, którzy to uwielbiają. Nie twierdzą, że wszyscy tacy właśnie są, ale większość chyba tak. Nie jest w mym guście weekendowe picie i wydawanie pieniędzy rodziców na własne zachcianki. Zwłaszcza, że nie mam takich zachcianek. To prawda, moi rodzice mają pieniądze. Inna sprawa, że nie mają dla mnie czasu. Jeszcze inna, że właściwie ja ich uwagi wcale nie potrzebuję. Zresztą oni mnie nie rozumieją. Więc podróżuję, uciekam. Analiza najdrobniejszych elementów

rzeczywistości, to głupie odczuwanie chwili – męczy. Wciąż muszę uciekać, zaczynać coś nowego. Iść sama już nie wiem dokąd, byleby iść”.

Kasia, dziewczyna pochodząca z małego miasteczka. Do Krakowa przeprowadziła się w wieku 21 lat. Wtedy zaczęła studia. Uczy się na dwóch kierunkach – roszoznawstwie i socjologii. Wzrok przyciąga jej poważny smutek w oczach, pobrzmiwający także w każdym wypowiedzianym słowie. To właśnie myśląc o niej wysunęłam hipotezę o powrocie *zbędných ludzi*, powrocie na gruncie polskim. *Zbędných*, nie potrafiących podążać drogą szybkiego, skupionego na wygodnictwie życia, wpisanego w strukturę naszych czasów. Ludzi refleksyjnych. Introwertycznych i niespokojnych zapaleńców, skłonnych do zwątpień.

Zapytałam Kasię, czy czuje się obca w świecie i czy istnieje rzecz, którą chciałaby zmienić. – „Nie czuję się u siebie. Nigdy chyba nie czułam się u siebie. W dzieciństwie ciągle się bałam, każdy dzień był płaczem nad czymś. Potem próbowałam zahaczyć się za granicą. Chciałam być radosną dziewczyną. Chodzić na imprezy, śmiać się i bawić. Jak bohaterka „Do widzenia do jutra” Morgensterna. Nie udało się. To dołapie mnie wszędzie. Zajęłam się sztuką. Utknęłam w niej, wciąż studiując coś, co – jak sądziłam – pozwoli mi zrozumieć. Może i rozumiem więcej, ale nie umiem się śmiać beztrudno, wyjść ze znajomymi do kina czy na imprezę. Chyba jednak nie rozumiem. Ech, bzdura, bzdura. Jak mam się śmiać, gdy kondycja człowieka tak słabnie. Gdy moralność staje się anachronizmem, a nowe formy etyki stanowią negację wytycznych, jakimi powinien kierować się gatunek sapiens. (...) zbędny człowiek mówi.. w pełnym znaczeniu tych słów. Bo kto potrzebuje takich słabych, jak ja. Jestem w tym świecie zbędna. Czy jest ich więcej? Tych zbędných?”

Według Rosjan *zbędni ludzie* pojawili się równoległe ze zjawiskiem indywidualizacji, które ogarnęło ziemię rosyjską wraz z narodzinami myśli okcydentalnej w Rosji. Remedium na ich „duchowe tułactwo” upatrywano we wspólnocie, w scaleniu społeczeństwa za pomocą religii.

Tak było w wieku XIX.

Lucyna Sosnowska

Studentka III roku Socjologii, Wydział Nauk Społecznych Stosowanych

Reportaż powstał w ramach zajęć z przedmiotu *Retoryka i gatunki medialne*.

Jak się okazuje – jest też prawda i prawda wokół witraża

Uwagi prof. J. Sędzimira (Biuletyn AGH nr 3, marzec 2008, s. 16) do mojego wcześniejszego artykułu (Biuletyn AGH nr 2, luty 2008, s. 16) na temat witraża św. Barbary, niestety, wymagają odpowiedzi.

Ogólnie – zarzuty o emocjonalność wystąpienia, które się właśnie krytykuje, używanie argumentów z autorytetu, w końcu wręcz oskarżenia o świadome kłamstwa, odczytuję jako techniczny faul. Jak tu udowodnić, że się nie jest przysłowiowym wielbłądem? Sprawę rzekomych emocji zostawiam przeto na boku. Po kolei, spokojnie i rzeczowo.

Jak w każdym przypadku, tak i w tej dyskusji – ilu świadków, tyle relacji. Pan Profesor jest bliższym świadkiem. Ja z kolei jestem świadkiem bardziej działającym na zasadzie przekaziciela. Lecz i student I roku, którym wtedy był Pan Profesor (jak sam pisze) – nie koniecznie musiał być świadom wszystkich okoliczności, co pozwolę sobie zauważyć...

1) Autorami witraża są Ludwik Gardowski i Adam Stalony-Dobrzański. Pierwszy był profesorem, potem przyjacielem tego drugiego, Jego patronem zawodowym w początkach zawodu. W każdym zawodzie, pierwsze dzieła (publikacje) są na ogół autorstwa i Mistrza i Ucznia. To oczywiste. Tak więc, choć Adam był autorem w sensie dosłownym – to korekta, dyskusja i wskazówki były udziałem profesora. Obydwie role ważne. Nie można więc spokojnie pisać, tak jak zostało napisane przez prof. J. Sędzimira – autorstwa A. Stalony – Dobrzańskiego. Tej sprawy w swoim tekście nie eksponowałem, – rzecz jest zapisana w Muzeum AGH. Wyraźnie napisałem – „jednym z Autorów był mój Stryj”.

2) To studenci organizowali bal i zatrudnili swych kolegów przy dekoracji – jak ja wiem i jak z dat wynika, pierwszego po wojnie balu Barbórkowego. W tym sensie – zapewne to studenci zamówili tę dekorację. Spór o to, kto zlecił wykonanie tego witraża w szkłe, już onegdaj się odbył, jeszcze za życia prof. S. Gorczyca. Wobec istnienia tego sporu – i chyba braku dokumentów – ostrożnie napisałem – „zlecono”. Pan Profesor był uprzejmy spór reanimować. Nie będę sporu podejmował, właśnie dlatego, że rzecz opiera się nie na dokumentach, a na przekonaniu każdej ze stron. Czyż można sobie jednak wyobrazić, iż wykonuje się dla Akademii witraż i stawia się go w najważniejszym miejscu jednego wtedy przecież istniejącego Gmachu AG,

bez wiedzy i udziału JM Rektora W. Goetla? Uważam to za niemożliwe i dlatego sędzę, iż być może, to studenci wydali na ten witraż swe pieniądze ze Stowarzyszenia, i chwala im za to, być może byli inicjatorami, ale nie wierzę by byli jedynymi fundatorami i najważniejsze – decydentami. Dlatego chciałem ominąć ten spór.

3) W sprawie usunięcia witraża.

Kto wiedział, ten wiedział, o zamiarach безпеki. Reszta jednak – nie wiedziała. Sam Komitet Uczelniany partii wymyślił usunięcie? Czy Ci Towarzysze zrobili cokolwiek, kiedykolwiek, bez woli wiedzy i rozkazu z góry?

Witraż po zdjęciu był najpierw przechowany na terenie AG. W moim tekście nie wypisywałem znanych dziś już szczegółów i okoliczności ratowania witraża, a to i dla objętości tekstu i dlatego, że nazwiska tych, co wynieśli witraż – jak sam Pan Profesor pisze „po kryjomu” czyli niejawnie, co podkreślam w kontekście krytyki Pana Profesora, są jako żywo, uwiecznione w Muzeum AGH. I jest też oczywiste, że nie Oni jedni – samotnie to zrobili. Zrobiło to i Ich kryto, całe solidarne środowisko. Wiedza o zamiarach безпеki i decyzja musiała być udziałem nie tylko Tych, którzy fizycznie wynieśli. Ostrzeżenie i decyzja była udziałem wielu – w tym zapewne i ważnych Osób.

Czy naprawdę dramatyzuję pisząc – „z narażeniem życia” – skoro w tamtych czasach nie za takie rzeczy było się solidnie katowanym i niszczone? Skala eksterminacji polskiej tradycji i elity, dziś już jest dobrze naukowo udokumentowana. W czysy Uczelni, być może Ci, co wiedzieli o witrażu – być może nie wiedzieli o tamtych możliwościach, zwłaszcza z pozycji studenta. Twardo będę powtarzał – „z narażeniem życia” i podtrzymam opinię o solidarności środowiska w tej sprawie, które wiedziało, co i po co, ratuje i za jaką – potencjalnie – cenę. Najważniejsze jednak było to, że ocalenie witraża – nie szkła, a ochrona idei, znajdowała zrozumienie i była ważna. Czapkę przed Tymi ludźmi zdejmuję i nie dam powiedzieć, że to było nic takiego. Narażali się solidnie – i nie wolno tego lekceważyć. Czy byli laborantami – to chyba mniej wszak ważne. Byli bezpośrednimi wykonawcami. Za nimi stali inni – to też pewne. Dziś tego się widzi, a młodzież od tej pamięci się odgania.

Proszę też przyjąć do wiadomości, iż gdy pytałem się Stryja, gdzieś właśnie

w latach 80-tych (zmarł w 1985), wtedy gdy witraż powracał – czy wiedział gdzie witraż był – ten mi odpowiedział, że nie miał pojęcia. To jest Jego świadectwo. Proszę mi powiedzieć – dlaczego miałby kłamać? Skoro ten witraż był ponoć tak ogólnodostępny – to dlaczego Stryja w tej sprawie nachodziła milicja, dlaczego był objęty obserwacją безпеki? Powodów uzbierało się zapewne więcej, ale od św. Barbary się zaczęło. Można zresztą dodać, iż Stryj właśnie od czasu wykonania witraża już do końca życia pracował nad polichromiami i witrażami.

Ta św. Barbara ukierunkowała jego życie zawodowe i za co też zapłacił, a to ma związek z tym – co poniżej.

4) Co do sposobu zachowania się władz AGH z lat 80-tych, gdy witraż powrócił, warto powiedzieć, skoro takie już armaty Pan profesor wyciąga, że prof. A. Kleczkowski – będąc Rektorem – poprosił Stryja o przeprojektowanie osadzenia witraża. Stryj rzucił wtedy wszystko i tym się zajął. Dla Niego to była kłamra działań zawodowych. Jestem świadkiem tej pracy i zaangażowania Stryja w sprawie, Jego radości, iż oto św. Barbara – powraca. Potem już tylko przez Sekretarza (tak tą Osobę Stryj nazwał) – telefonicznie usłyszał, że sprawa jest już nieaktualna! Tak Rektorowi przyszło to do głowy? Odniechciało Mu się? Bez nacisku, pod którym najwyraźniej się ugiął? Może musiał. Stryj pracował bez formalnego zlecenia, ale dla Niego słowo Rektora – było umową. Nie ma dokumentów, nie ma sprawy. Na tej samej zasadzie nie ma dziś też i wyczyszczenia życia elity. To są dzisiejsze realia! Moi koledzy, których się bałem jeszcze jako student i młody pracownik – wracają, ale już w nowych rolach. Dziś już wiedzą, po wyroku SK, iż im się upiekło. Są butni i wszystko zawłaszczają. Nie mają krzty zrozumienia dla wielu słów. Młodzi w tym się nawet nie łapią.

Zamiar więc postawienia witraża na swoim miejscu był. Czas wstawienia dubla posągu S. Staszica z Auli jest tu jednak drugorzędny, choć – przyznaję się tu do niezręcznej wpadki w tej sprawie, i za nią – oczywiście – przepraszam. Tak, przyznaję, napisałem bez sprawdzenia dokumentów, mając w pamięci jednak zakodowane niedopuszczenie św. Barbary na swoje miejsce, a to jest faktem. Istoty sprawy – rezygnacji z umieszczenia witraża na swoim miejscu, to i tak jednak nie zmienia. Za daty przepraszam.

5) O faktach chyba się nie dyskutuje. Witraż w Auli był w kasecie zamontowanej na oknie, a kotara była taka sama jak inne, czyli – długa i pozwalała zasłonić tą kasetę. Poświadczyć to może choćby Pan Stanisław Godyń, który gdy witraż jeszcze tam był, był gospodarzem technicznym Auli. Witraż można było zasłaniać i – go czasem zasłaniano.

6) Zrobienie z wyrzucenia witraża na miejsce niedostępne oku i na zatracenie z nim komunikacji – sukcesu w walce z konserwatorem – to już jest majstersztyk.

Jednak, skoro jak zostało powiedziane przez Pana Profesora „trzeba było walczyć z konserwatorem”, to już samo to jest, zauważmy, świadectwem i stanu „przychylności” wobec sprawy i tego, jakie było i jest, zrozumienie dla komunikacji obrazem jako zjawiska kulturowego w ogóle.

W miejsce więc tej dyskusji – proponuję – eksperyment. Proszę spróbować oglądnać ten witraż, mający swą treść i znaczenie. Z II piętra, patrząc poprzez wiszący zyrandol, albo poprzez przebijające oświetlenie naturalne z góry mamy płaszczyznę witraża jako coś ciemnego, zarysowującego tylko kontury łączenia szybek, a te walczą z paskami neonówek. Z perspektywy I-go piętra oglądnicie witraża też jest niemożliwe. Z tej odległości, też jak i z poziomu parteru – widzi się właściwie tylko makatkę. O odczytaniu treści obrazu i napisów można mówić, gdy się ma w ręku lornetkę. O napisach umieszczonych w ramie nie mówiąc. Tych po prostu – nie ma.

Można też podejść na spoczynek, pod sam witraż przyklejony jakby do balustrady. „Żabia” perspektywa znów czyni witraż nieczytelny, zwłaszcza w górnych partiach. Napisy są oczywiście dalej tajne dla odbiorcy. Paski neonówek – albo poblask – wyklucza oglądnicie treści, a witraż i tak staje się trójkątem.

Rzeczywiście, to jest „wspaniała” i „wywalczona” lokalizacja dla witraża, który został zaprojektowany do oglądania z bliska, z poziomu oczu i ma przenosić treść. Nie ma to jak „lokalizacja najlepsza z możliwych”. Kogo teraz św. Barbara wita i jak wita – niech PT Czytelnik sam osądzi. Wystarczy popytać studentów i nawet pracowników, gdzie w AGH jest witraż. Zdziwienie jest z reguły pierwszą reakcją.

Sprawa przy wszystkich pozorach sporu o przysłowiową pietruszkę, jest poważna. I tylko dlatego podejmuję tą polemikę. W sumie chodzi tu, poprzez Patronkę; i o pamięć idei założycielskiej Akademii i o zauważenie, iż nawiązanie do niej, może być źródłem bardzo dobrych podstaw nie tylko kontynuacji tradycji zawodu, tworzenia więzi środowiskowych, ale i rozwoju Akademii poprzez jej

związanie z przemysłem i zrozumienia racji, dla których Akademia ma istnieć wbrew lobbystom centralnego i ręcznego zawiadywania Nauką.

Jak są to ważne rzeczy, niech uzmysłowi choćby to, w jaki sposób i w jakiej skali Akademia, przy całym swym potencjale, jest eliminowana z rynku wymiany informacji w polskim przemyśle, jaka jest rzeczywista więź Uczelni z jej absolwentami i na odwrót – i czym takie rzeczy skutkują. Dziś to studenci na swój sposób czują wołając o symbol – i znajdują go w – lokomotywie! Porównajmy koszty tej inicjatywy – i koszty przywrócenia witraża. Dziś studenci o nim nie pomyśleli, tak jak onegdaj pomyśleli o tym ówczesni studenci – dziś – profesorowie. I nie jest to tych młodych ludzi wina.

Uprzedzając moje wątki rodzinne też podnoszone czasem jako argument. To, że mój stryj jest współautorem projektu tego witraża jest tylko tłem. Dało mi to tylko pewną wiedzę o problemie i o znaczeniu treści tego obrazu. Dało wiedzę, nie koniecznie zgadzającą się z wersją jedynie poprawną – ale cóż na to poradzę.

Jesteśmy technikami – liczą się realia i przemysł. Czyż nie?

Powtórzę w zakończeniu.

Głównymi tezami w moim pierwszym artykuli były następujące rzeczy, których nadal bronię:

A) Witraż św. Barbary został zmarginalizowany – celowo czy nieświadomie, niby mniej ważne – i to jest faktem. Ma swą treść – i ta jest do czytania z bliska.

B) Witraż nie jest w tym wydaniu obiektem sakralnym, a wyobrażeniem świętej – patronki, do której społeczność akademicka w dużej części – bo jednak chyba nie w pełnej liczbie – się zwraca. Okazja przejazdu Ojca Świętego – dla jednych była przeżyciem – dla innych była chyba rodzajem happeningu.

C) Przykład losów witraża pokazuje też dowodnie, iż istnieje pewien prąd nazwijmy to – poprawności, w imię tzw. postępu, nowych czasów i tym podobnych słów – kluczy, z dawniejszym internacjonalizmem dziś przemianowanym na nienaruszalną globalizację na czele, nakazujący zapomnieć o tradycji i o korzeniach. O korzeniach przed zapomnieniem których byliśmy i to niejednokrotnie przestrzegani. Autora przestróg nie muszą przywoływać – Błonia 1979 r. Naród, który zapomni o swoich dziejach i tradycji, przestanie szybko być narodem – czyli czymś więcej niż zbiorowiskiem jednostek. Staje się łatwym łupem rynkowym. Dziś właśnie mniej chodzi o idee, a bardziej o interes. Dlatego każde pieniądze mogą zostać zainwestowane w obróbkę medialną ludzi. To i tak, jest najbardziej opłacalny i najtańszy sposób na zdobycie „klienta”.

W Akademii – ośrodku wymiany niezależnej – mam nadzieję – myśli i miejscu tworzenia elity odpowiedzialnej potem za Państwo, Naród i ciągłość, trzeba chyba takie rzeczy widzieć i o nich mówić, a nie krępować wypowiedzi zarzutami o polityczność tych myśli. Cóż zresztą dziś jest działaniem niepolitycznym?

Super przecież polityczne jest np. i tworzenie społeczeństwa obywatelskiego i kultywowanie pamięci i tradycji. Zaborcy też to mówili – a i Kościół był i jest pacyfikowany nawoływaniem, by schował się do kruchty. Oskarżenie o polityczność ma natychmiast unieruchamiać. Taki paralizator automatyczny.

D) Zapomnienie o tradycji i zerwanie więzi zawodowych – zwłaszcza w takich zawodach jak górniczy i hutniczy jest działaniem samobójczym.

Feliks Stalony-Dobrzański
Kraków 28.03.–8.04. 2008

Mistrzostwa w tenisie ziemnym

zagraj i Ty!

Studentko! Studencie!

Jeśli chcecie reprezentować naszą Uczelnię podczas Mistrzostw Polski Szkół Wyższych w Tenisie Ziemnym, macie szansę pokazać na co Was stać!

Osoby zainteresowane wzięciem udziału w Mistrzostwach Polski Szkół Wyższych w tenisie ziemnym, organizowanych przez Politechnikę Krakowską w dniach 9–11.05.2008 r., proszone są o pilny kontakt z KU AZS AGH, ul. Piastowska 26a, p. 109.

A jednak się kręci

Na początku roku zrobiło się głośno, nie tylko w lokalnych mediach, o planowanej przez AGH, inicjatywie rowerowej dla studentów. Wiosna w pełni, czas zatem dowiedzieć się co w tej sprawie słychać.

Jak zapewne wiadomo Społeczności Akademickiej (i nie tylko), nasza Uczelnia postanowiła, jako pierwsza w Polsce uruchomić w pełni zautomatyzowaną wypożyczalnię rowerową.

Z ogłoszonego, przez biuro Kanclerza AGH konkursu, adresowanego głównie do studentów, wyłoniono trzy najlepsze koncepcje, a ich twórcy zostali poproszeni o stworzenie jednej – hybrydowej. Ostateczną wizję tworzą: Dominik Osiński – doktorant IMiP (AGH), Łukasz Hubka – student PK, oraz Rafał Cyran – student EAIiE (AGH).

Projekt jest na tyle nowatorski, że wszystkie elementy koncepcyjne powstaną całkowicie i od początku w naszej Uczelni. Do tej pory, nie tylko żadna uczelnia, ale miasto czy firma w Polsce, nie podjęły takiego wyzwania. Wbrew pozorom uruchomienie w pełni zautomatyzowanej wypożyczalni rowerów, jest niesłychanie skomplikowane; choć takowe istnieją już w dużych miastach UE. Żeby całość mogła sprawnie funkcjonować, konieczne jest wprawne połączenie w jeden system, elementów automatyki przemysłowej, teleinformatyki, jak i „tradycyjnej” elektromechaniki.

Początkowo wypożyczalnia będzie obsługiwała sto jednośladów; będących jednocześnie narzędziami promocyjnymi uczelni – dzięki swojemu nietypowemu wyglądowi. Jeśli projekt się uda, z pewnością rowerów przybędzie, możliwe, że podaruje je sponsor. Serce systemu mają stanowić, dwie, monitorowane (czytaj pilnowane) stacje, będące jednocześnie przechowalniami dla bicykli. To w nich właśnie zostaną zainstalowane urządzenia pozwalające bezobsługowo identyfikować użytkowników i wydawać pojazdy; prawdopodobnie poprzez elektroniczną legitymację studencką, a z czasem także i pracowniczą. Wypożyczenie roweru, by dojechać nim na zajęcia z „miasteczka”, ma być bezpłatne, podobnie z powrotem. Natomiast ewentualne korzystanie z roweru, podczas weekendu, czy w inny, rekreacyjny sposób, będzie się wiązało z niewielkimi kosztami.

Nie zapomniano także, o dość istotnym elemencie – wytyczeniu nowej trasy rowerowej. Co prawda, wzdłuż ul. Reymonta takowa istnieje, **jednakże, kto próbował nią jeździć, wie, że do**

bezpiecznych nie należy. Jak informuje przedstawiciel biura Kanclerza AGH – dyr. Jacek Szopa – Trwają rozmowy z Miastem odnośnie przyszłego remontu tej ulicy z uwzględnieniem pasa rowerowego.

Zanim ów nastąpi, a planowany jest w związku z Euro 2012, ścieżkę będziemy mieć własną. Nowa, ma być drogą wewnętrzną, wykorzystującą główny trakt komunikacyjny AGH, od budynku A0-A4, poprzez budynki B1-B5, teren wydziału fizyki i wierzb energetycznych, aż do Miasteczka Studenckiego.

Nasuwa się zatem pytanie, na jakim etapie są prace?

Jak podaje dyr. Jacek Szopa – Dopracowywany jest elektroniczny system identyfikacji i rejestracji czasu wypożyczenia oraz kształt i rodzaj stojaków rowerowych. Jeśli powiedzie się program

pilotażowy, nie wykluczone, że powstaną nowe stacje i trasy rowerowe, także na planowanym kampusie na Mydlnikach.

Po ostatecznym dopracowaniu i zatwierdzeniu koncepcji, zapewne ruszy procedura przetargowa na realizację i wdrożenie projektu. Optymiści niech jednak nie liczą, że pojedą rowerem na zajęcia w maju. Dużym sukcesem będzie przyszły rok, i to oby, akademicki. Potem, to już tylko zdrowo i ekologicznie; a samochodom basta.

Otwartą kwestią pozostaje, co mają zrobić studenci i pracownicy, którzy chcieliby przyjeżdżać na Akademię własnymi rowerami. Gdzie, i jak je parkować, w bezpieczny i nie kolidujący sposób, chociażby z podjazdami i poręczami dla niepełnosprawnych.

Jest zatem jeszcze sporo do zrobienia, jednak wszystko kręci się w dobrym kierunku. Tylko czy nie mogłoby trochę szybciej?

✉ Przemysław Bodziany

Odlewnictwo czy Zarządzanie?

W Międzywydziałowej Lidze Koszykówki został do rozegrania jeden pojedynek, ale za to o jakim znaczeniu! Jego stawką będzie tytuł najlepszej drużyny AGH. W tegorocznym finale zmierzą się Wydziały Odlewnictwa oraz Zarządzania. Po raz pierwszy od wielu lat „za burtą” pozostał najbardziej utytułowany wydział – Inżynierii Mechanicznej i Robotyki.

Dla przypomnienia warto dodać, iż awans do półfinałów uzyskali zwycięzcy grup tj. Wydział Odlewnictwa, Wydział Zarządzania oraz Wydział Nauk Społecznych Stosowanych. Ostatnie wolne miejsce zajęli koszykarze z Wydziału Elektrycznego, którzy odznaczyli się najlepszą ilością zdobytych koszy.

Końcowe tabele rozgrywek grupowych:

Grupa A

1. W. Odlewnictwa 3 6 154:101
2. W. EAIiE 3 5 198:132 (+66)
3. W. GGIOS 3 4 97:130
4. MSE 3 1 23:109

Grupa B

1. W. Zarządzania 3 6 231:128
2. W. IMiR 3 5 183:157 (+26)
3. W. GiG 3 4 141:157
4. W. IMiC 3 3 89:202

Grupa C

1. W. NSS 4 8 171:95
2. W. PiE 4 7 221:157 (+59 bez meczu z ostatnią drużyną)
3. W. FiS 4 6 172:233
4. W. GGIŚ 4 5 128:155
5. W. IMiP 4 2 94:151

Półfinały rozegrano 16 kwietnia. W pierwszym z nich Wydział Zarządzania pokonał Wydział Elektryczny, a Wydział Odlewnictwa okazał się lepszy od IMiRu – tak, to nie pomyłka. Ekipa z NSS nie stawiała się na to spotkanie, stąd, w celach treningowych, choć z szansą awansu do dalszych rozgrywek, „dzięk kartę” dostali „Mechanicy”. Odlewnicy nie pozostawił jednak żadnych złudzeń. Zaprezentował doświadczenie Wojciecha Bychawskiego, Marka Hajduka oraz Dawida Kunca, za sprawą których zespół osiągnął końcowy sukces.

Wielki finał odbędzie się 7 maja, tradycyjnie na hali Wisły. Miejmy nadzieję, że oba zespoły zapewnią rywalizację na bardzo wysokim poziomie, a kibice stworzą atmosferę godną najlepszej uczelni technicznej w kraju.

✉ Jarosław Brzeziński

Mistrzowska korona dla AGH

Z roku na rok jest coraz ciężiej, niemniej po raz trzeci z rzędu mistrzowska korona Małopolskiej Ligi Akademickiej wędruje do rąk koszykarzy AZS AGH Kraków. Dominacja w lidze była niepodważalna. Żaden z przeciwników nie znalazł recepty na „strzelby z Reymonta”.

Z początkiem kwietnia rozegrano dwa ostatnie spotkania w lidze. Przeciwnikami były kolejno Uniwersytet Ekonomiczny oraz AWF Kraków.

Spotkania z „Ekonomistami” nigdy nie należały do łatwych. Pierwsza kwarta meczu, to przysłowiowa ruletka. Koszykarze przekazywali sobie prowadzenie, prawie jak w sztafecie – w 9 minucie goście prowadzili 20:16, by już kilka chwil później przegrać pierwszą kwartę 23:22. Druga kwarta rozpoczęła się od szybkich 7 punktów Uniwersytetu Ekonomicznego, przy zaledwie 1 gospodarzy. Na ripostę nie trzeba było długo czekać – 4 „oczka” Łukasza Warmuza i ponownie zanotowano remis 36:36. W końcowym rezultacie obie drużyny rzuciły dokładnie tyle samo punktów co w pierwszej „ćwiartce”, stąd wynik na półmetku 46:44, na korzyść miejscowych. Wyrównany bój nie zmienił się również i w 3 kwarcie. Kibice zgromadzeni na sali zadawali sobie pytanie, czy ponownie w tym sezonie nie będzie trzeba dogrywki, aby poznać zwycięzcę. Ani dogrywki, ani dalszej zabawy „kosz za kosz” już jednak nie było. Na 6 minut przed końcem po trójce Dariusza Pająka, AGH odskoczyło na bezpieczną przewagę 82:71. W tym momencie losy meczu praktycznie

się rozstrzygnęły. Drużyna UEK opadła z sił i ostatecznie musiała przelknąć smak porażki.

AZS AGH Kraków – AZS UE Kraków
97:85
(23:22, 23:22, 19:20, 32:21)

AGH: Marek Hajduk 23, Dariusz Pajak 22, Michał Dudzewicz 16, Wojciech Stanisław 10, Łukasz Warmuz 9, Wojciech Bychawski 9, Fabian Mróz 3, Michał Fronczyk 2, Jarosław Brzeziński 2, Jakub Dziura 1

W ostatnim pojedynku sezonu zasadniczego podopieczni trenera Jana Domańskiego podejmowali na własnym parkiecie zespół AZS AWF. Goście przybyli na to spotkanie zaledwie w 5-osobowym składzie, stąd od początku uważać musieli na popełnianie przewinienia, gdyż w przeciwnym razie, mecz mógłby się przedwcześnie zakończyć. Gospodarze potraktowali rywalizację, raczej w charakterze treningu. Praktycznie każdy zawodnik AGH, rozegrał taką samą ilość minut na parkiecie i wszyscy wpisali się do protokołu jako punktujący. Emocji wielkich nie było, od pierwszych minut AGH objęło prowadzenie, a spotkanie

spokojnie kontrolowało do ostatniej minuty.

AZS AGH Kraków – AZS AWF Kraków
93:63
(23:14, 26:14, 20:20, 24:15)

AGH: Wojciech Stanisław 15, Wojciech Bychawski 13, Łukasz Warmuz 11, Marek Hajduk 10, Dariusz Pajak 9, Michał Fronczyk 9, Michał Dudzewicz 8, Jarosław Brzeziński 6, Dawid Kunc 4, Fabian Mróz 4, Jakub Dziura 2, Jakub Cębrzyzna 2

Końcowa tabela (bez zaległego pojedynku UEK z AWF):

1. AZS AGH 15 30 1530 : 1027
2. AZS UJ 15 27 1320 : 1091
3. AZS PK 15 25 1333 : 1167
4. AZS AP 15 23 1207 : 1192
5. AZS UEK 14 22 1262 : 1186
6. AZS AWF 14 20 1047 : 1021

Koniec ligi nie oznacza końca sezonu. Nadszedł czas na zmagania na szczeblu ogólnopolskim. W dniach 25–27.04. na obiektach Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie zostaną rozegrane XXV Mistrzostwa Polski Szkół Wyższych w tzw. strefie C (województwa świętokrzyskie, podkarpackie, małopolskie, lubelskie). Do finału, który odbędzie się w dniach 19–22 maja w Częstochowie, awansują cztery najlepsze drużyny. Czy znajdzie się wśród nich AZS AGH? Przekonamy się już wkrótce.

☞ **Jarosław Brzeziński**

Jest złoto, ale niedosyt pozostał

Aspiracje były spore. Liczyliśmy na dobry występ i udało się. Można mówić jednak o pewnym niedosycie. Zespół badmintonistów AZS AGH zdobył wprawdzie złoty medal wśród politechnik, jednakże w klasyfikacji generalnej nasza Uczelnia uplasowała się na 5 pozycji. Na pocieszenie zostaje fakt, iż przegrane zanotowano z późniejszym mistrzem (UAM Poznań) i wicemistrzem (WSHE Łódź), a obie uczelnie reprezentują czołowi zawodnicy reprezentacji Polski.

Tegoroczne, XXV Mistrzostwa Polski Szkół Wyższych w badmintonie, zorganizowane zostały na obiektach Studium Wychowania Fizycznego i Sportu AGH. Chęć uczestnictwa w Mistrzostwach zgłosiła największa w historii tego typu imprezy liczba zawodników: ponad 300 reprezentantów 32 uczelni z całej Polski.

Patronat nad tym wydarzeniem objął JM Rektor Akademii Górniczo-Hutniczej, prof. Antoni Tajduś, którego na oficjalnym rozpoczęciu reprezentował prorektor ds. współpracy i rozwoju prof. Jerzy Lis. Na inauguracji nie zabrakło również prezesa AZS

Kraków prof. Kazimierza Trybalskiego jego zastępcy mgr. Lecha Pankiewicza, prof. Jana Kusińskiego, kierownik SWFiS dr. Jacka Fuka, prezesa Klubu Uczelnianego AZS AGH Rafała Jezierskiego oraz pracowników SWFiS. Po oficjalnych przemowach swoje umiejętności zaprezentowały zawodniczki i zawodnicy sekcji aerobiku sportowego. Ponadto gościnnie otwarcie Mistrzostw uświetniła Mistrzyni Europy w Wu Szu oraz gimnastyczka ze Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Krakowie.

Po części „reprezentacyjnej” zmagania rozpoczęły pierwsze zespoły. Grano zmodyfikowanym systemem „brazylijskim” – z rywalizacji odpadało się dopiero po dwóch porażkach, natomiast modyfikacja polegała na tym, iż aby zostać mistrzem należało wygrać wszystkie mecze.

Do walki o medale trener AZS AGH Krzysztof Hodur desygnował: Karolinę Neskę – (Metale Nieżelazne), Katarzynę Płonkę (IMiC), Agatę Rzepczyk (Zarządzanie), Roberta Gałkę (Zarządzanie), Przemysława Tomeckiego (EAlIE), Przemysława Wyszowskiego (EAlIE) oraz Tomasza Urbanika (IMiP).

Pierwszy przeciwnik Politechniki Warszawskiej nie sprawiła większych problemów i AGH gładko odniosło zwycięstwo 4:0. W drugiej rundzie, w pojedynku z Politechniką Opolską, jedynie Robert Gałek musiał stracić więcej zdrowia na boisku. Rozstrzygnięcie jego pojedynku zapadło dopiero w trzecim secie, niemniej zakończyło się po myśli zawodnika z AGH. Tradycyjnie wysokie zwycięstwo odniosła Agata Rzepczyk, „swoje” zrobiła

deblis i awans do III rundy stal się faktem. Kilka godzin później po drugiej stronie siatki stanął AWF Katowice. Scenariusz spotkania praktycznie niczym nie odbiegał od poprzedniego. AGH zanotowało jedynie porażkę w grze męskiego singla, niemniej cały pojedynek zakończono 4:1.

AZS AGH Kraków – AZS Politechnika Warszawska 4:0

Krzysztof Żurawiński – Robert Galek 0:2 (11:21, 12:21)
Katarzyna Kramek – Agata Rzepczyk 0:2 (4:21, 1:21)
Adam Bułat, Marek Szafranski – Przemysław Tomecki,
Przemysław Wyszowski 0:2 (20:22, 21:23)
Katarzyna Kramek, Elżbieta Zielińska – Agata Rzepczyk,
Katarzyna Płonka 0:2 (3:21, 2:21)

AZS AGH Kraków – AZS Politechnika Opole 4:0

Kasjan Bieniasz - Robert Galek 1:2 (19:21, 21:19, 20:22)
Daria Hołodnik – Agata Rzepczyk 0:2 (4:21, 5:21)
Kasjan Bieniasz, Krzysztof Gierler – Przemysław Tomecki,
Przemysław Wyszowski 0:2 (18:21, 11:21)
Daria Hołodnik, Klaudia Zarówna - Agata Rzepczyk,
Katarzyna Płonka 0:2 (7:21, 7:21)

AZS AGH Kraków – AZS AWF Katowice 4:1

Szymon Kostka – Przemysław Wyszowski 2:0 (21:13, 21:11)
Katarzyna Skwark – Agata Rzepczyk 0:2 (7:21, 9:21)
Michał Stebnicki, Karol Szymura - Przemysław Tomecki,
Przemysław Wyszowski 1:2 (15:21, 21:15, 17:21)
Bożena Wołkowycka, Beata Ziółkowska - Agata Rzepczyk,
Katarzyna Płonka 0:2 (15:21, 15:21)
Szymon Kostka, Bożena Wołkowycka - Robert Galek,
Karolina Neska 0:2 (10:21, 15:21)

Po serii zwycięstw, sobotnie popołudnie okazało się niezbyt szczęśliwe dla naszych zawodników. Zarówno poznański Uniwersytet im. Adama Mickiewicza oraz Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna z Łodzi okazały się lepsze. Tym samym zespół AGH uplasował się na 5 miejscu w klasyfikacji generalnej. Gorycz porażki, osłodził na pewno złoty medal, zdobyty w kategorii politechnik. Dla przypomnienia warto dodać, iż badmintoniści powtórzyli swój wyczyn sprzed roku, kiedy to z Mielna również przywieźli złoto.

UAM Poznań – AZS AGH Kraków 4:0

Michał Rogalski – Robert Galek 2:0 (21:13, 21:9)
Mariola Grzędzińska – Katarzyna Płonka 2:1 (21:19, 7:21, 21:11)

Wojciech Szkudlarczyk, Piotr Szkudlarczyk – Robert Galek,
Przemysław Wyszowski 2:0 (21:11, 21:13)
Mariola Grzędzińska, Mariola Flis –Katarzyna Płonka,
Karolina Neska 2:0 (21:19, 21:11)

WSHE Łódź – AZS AGH Kraków 4:0

Łukasz Moreń – Robert Galek 2:0 (21:12, 21:17)
Agnieszka Wojtkowska – Katarzyna Płonka 2:0 (21:2, 21:9)
Łukasz Moreń, Dariusz Czekan – Przemysław Wyszowski,
Tomasz Urbaniak 2:0 (21:14, 21:3)
Wojtkowska Agnieszka, Walaszek Ola – Katarzyna Płonka,
Karolina Neska 2:0 (21:11, 21:20)

WYNIKI KOŃCOWE:

Klasyfikacja generalna (najlepsze 6 zespołów):

- I. AZS Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu
- II. AZS Wyższej Szkoły Humanistyczno Ekonomicznej w Łodzi
- III. AZS Uniwersytetu Warmińsko Mazurskiego w Olsztynie
- IV. AZS Uniwersytetu Warszawskiego
- V. AZS Akademii Górniczo Hutniczej
- VI. AZS Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach

Politechniki (czołowa trójka):

- I. AZS Akademii Górniczo Hutniczej
- II. AZS Politechniki Opolskiej
- III. AZS Politechniki Wrocławskiej

Na zakończenie Mistrzostw pamiątkowe medale, puchary oraz nagrody wręczyli: kierownik ds. Sportu SWFiS AGH oraz Prezes KU AZS AGH. Była jeszcze chwila na pamiątkowe zdjęcia i drużyny rozjechały się do domów. Na pewno na długo w pamięci pozostaną emocjonujące pojedynki, radość zwycięstw.

Podczas trwania imprezy organizatorzy zadbali, by stworzyć akademicki klimat. Zarówno w piątek, jak i w sobotę wszyscy znakomicie bawili się na imprezie integracyjnej, wszak w życiu piękne są tylko chwile...

Organizatorzy kierują serdeczne podziękowania za wsparcie dla Urzędu Miasta Kraków, SWFiS AGH, KU AZS AGH, AZS Kraków oraz patronów medialnych: Radio 17, Radio Akademickiego ESKA Rock Kraków, Biuletyn AGH, Biuletynu Informacyjnego Studentów BIS oraz fundatora nagród swiat sportu.pl.

✉ Jarosław Brzeziński





Mistrzostwa Polski Szkół Wyższych w Badmintonie

Kraków, 18-20.04.2008

www.azs.agh.edu.pl





Wiesław Ochman doktorem honoris causa AGH – 21 kwietnia 2008 r. tekst str. 7

